Należytość pocztowa opłacona gotówką WYDANIE IV, III,

Rok XVI. Kraków, poniedziałek 14 sierpnia 1933 Nr. 222

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-8
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.636.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

300 delegatów na Kongres sjonistyczny

(:) Londyn. 12. 8. ŻAT. Według ostatniego prowizorycznego obliczenia, w XVIII. Kongresie weźmie udział 300 delegatów. Grupa robotnicza uzyskała 139 mandatów, ogólni sjoniści 78, rewizjoniści Żabotyńskiego 43, Grossmanna 4, Mizrachi 32. Są jeszcze możliwe zmiany. Pozatem 15 mandatów podzieli się na listy światowe.

Nowych tysiąc certyfikatów

(:) Jerozolima. 12. 8. ŻAT. Z tysiąca certyfikatów migracyjnych udzielonych przez rząd palestyński, Egzekutywa Agencji przeznaczyła 275 dla krewnych obywateli palestyńskich, resztę dla imigrantów z kategorji robotniczej od 18—35 lat.

* * *

(:) Jerozolima. 12. 8. ŻAT. Na okres XVIII. Kongresu wyznaczono prowizoryczną Egzekutywę Agencji w Jerozolimie w składzie: Ben Zwi i Eliahu Berlin.

Z konferencji WIZO

(:) Praga. 12. 8. ŻAT. W ciągu dnia dzisiejszego na siódmej konferencji Wizo obradowała komisja, omawiając kwestje pozostające w związku z sytuacją Żydów w Niemczech. Prezydent miasta Pragi Baxa przyjął dziś delegację przedstawicielek konferencji Wizo na ratuszu. Na przemówienie powitalne odpowiedziała p. Wiera Weizmann wznosząc okrzyk: Hedad Masaryk! Następnie przemawiała po hebrajsku synowa Herberta Samuela p. Hadasa Samuel, poczem delegacja złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

POLSKIE TRANSATLANTYCKIE TOWARZYSTWO OKRĘTOWE S. A.
LINJA GDYNIA - AMERYKA
Regularna Komunikacja Okrętowa z Konstancy
DO PALESTYNY
POD POLSKĄ BANDERĄ
okr. „POLONIA" — 15.000 tonn
Wszystkie miejsca w kabinach.
Wyżywienie rytualne.
Inform. i sprzedaż biletów:
LINJA GDYNIA-AMERYKA
w Krakowie, ul. Lubicz L. 3
„ Warszawie, ul. Marszałkowska L. 116
„ Gdyni, ul. Waszyngtona
„ Lwowie, ul. Na Błonie L. 2
„ Rzeszowie, ul. Grottgera L. 1004
oraz w biurach podróży.
3366

Alarmujące wieści z Wrocławia

(:) Innsbruck. 12. 8. ŻAT. Z Wrocławia nadchodzą alarmujące wiadomości o niezwykle naprężonych nastrojach wobec Żydów-cudzoziemców, a zwłaszcza bezpaństwowych. Wśród ludności żydowskiej panuje panika.

* * *

(:) Warszawa. 12. 8. ŻAT. W związku z poufnemi wiadomościami, jakie nadeszły do zjednoczonego żydowskiego komitetu dla walki z prześladowaniami Żydów w Niemczech o grożącem niebezpieczeństwie we Wrocławiu, poseł dr. Rosmarin i redaktor Turkow interwenjowali dziś w MSZ. W wyniku audjencji MSZ skomunikowało się natychmiast z konsulatem polskim w Wrocławiu i wydało zarządzenie, aby podjąć wszelkie kroki dla obrony obywateli polskich zamieszkałych we Wrocławiu.

Dalsze wyniki śledztwa
w sprawie zamordowania Arlosorowa

(:) Jerozolima. 12. 8. ŻAT. W uzupełnieniu zeznań p. Arlosorow należy zaznaczyć, że twierdzenie, jakoby p. Arlosorow miała nie rozpoznać Rosenblatta w czasie dwóch scen konfrontacyjnych z ogólnej liczby pięciu nie znaczy jakoby p. Arlosorow nie rozpoznała Rosenblatta wśród skonfrontowanych. W istocie, w obu tych grupach nie było ani Stawskiego, ani Rosenblatta. Rosenblatt znajdował się tylko w trzech grupach i we wszystkich tych wypadkach p. Arlosorow wskazała na Rosenblatta, jako na uczestnika zamachu na jej męża.

* * *

(:) Jerozolima. 12. 8. ŻAT. W ciągu dnia piątkowego przesłuchano policyjnego eksperta śladów stóp Abu Roosa i lekarza policyjnego Szeybta. Abu Roos stwierdził, iż już na dziedzińcu więziennym zanim skonfrontowano go ze Stawskim powziął podejrzenie co do tego, że jeden z więźniów jest uczestnikiem zabójstwa, sądząc ze śladów. Następnie zażądał, aby dokonano wizji biegiem i na podstawie śladów po biegu ustalił z całą pewnością, że ślady stóp stawskiego pokrywają się całkowicie z śladami stwierdzonemi na miejscu mordu. Inny badacz śladów stóp, Abu Regalik od pierwszej chwili rozpoznał w tych śladach Stawskiego. Lekarz, który badał Stawskiego 8 lipca stwierdził u niego pewne zadraśnięcia. Policja przypuszcza, że zadraśnięcia te pochodzą z tego, że Stawski musiał przechodzić przez drut kolczasty w chwili gdy uciekał z miejsca mordu.

Komitet obrony praw żydostwa

(:) Paryż. 12. 8. ŻAT. Został tu utworzony komitet obrony praw żydowskich Europy Centralnej i Wschodniej. W skład komitetu wchodzą: minister oświaty Anatole de Monzie oraz b. ministrowie: Flandin, Justin Godard, baron Robert Rotszyld, Leo Motzkin, Henri Schlosberg i inni. Celem komitetu jest obrona ludności żydowskiej przeciw zamachom na jej prawa.

* * *

(:) Nowy Jork. 12. 8. ŻAT. Senat stanu nowojorskiego Albany uchwalił rezolucję wzywającą prez. Roosevelta, aby interwenjował u Hitlera przeciwko prześladowaniom Żydów niemieckich.

Nowy dyrektor warszawskiej Kasy Chorych
(Telefonem od naszego korespondenta)

(:) Warszawa. 12. 8. Sin. Nominacja p. Tadeusza Szubartowicza na stanowisko dyrektora warszawskiej Kasy Chorych została ostatecznie zdecydowana. P. Szubartowicz ostatnio zajmował stanowisko naczelnego dyrektora Banku Ziemiańskiego zaś poprzednio był podsekretarzem stanu w ministerstwie opieki społecznej i prezesem zarządu głównego funduszu bezrobocia.

Kto wygrał na loterji?

(:) Warszawa. 12. 8. PAT. W trzecim dniu ciągnienia Loterji 20.000 zł. wygrał nr 84548 plus, 10.000 zł.: 21480 116038. po 5.000 zł.: 32060. 63644. 72918. 94114. po 2.000 zł.: 32783 plus, 47659. 116299. 140609.

Czy zaczęły działać siły?...

Normalny cykl konjunkturalny składa się z trzech faz: konjunktura, kryzys, depresja. W niezakłóconym pozagospodarczemi czynnikami przebiegu tego cyklu konjunkturalnego następuje po okresie konjunktury okres kryzysu, a następnie okres depresji. Depresja trwa zazwyczaj niedługo i po pewnym czasie gospodarstwo wchodzi znów w fazę konjunktury. Między okres depresji a okres konjunktury wstawili niektórzy teoretycy ekonomji fazę poprawy („Aufschwung"), ponieważ okres przebiegu fazy depresji do fazy konjunktury jest zbyt długim.

W jakiej fazie kryzysu znajdujemy się dzisiaj? Gdyby termin „depresja" był ograniczony w swym zasięgu głębokości, możnaby przyjąć, że dzisiejszy okres jest czemś znacznie gorszem, aniżeli faza depresji. Rozmiary obecnej nędzy są tak potworne, że trudno znaleźć analogji w historji gospodarczej świata. Ani zaraza morowa, ani kryzys w epoce wojen napoleońskich ni dorównają powszechnością i głębokością obecnej nędzy. Przyszły historyk oceni niewątpliwie obecną fazę gospodarstwa, jako „katastroficzną", a nauka ekonomiczna doda chyba nową fazę w cyklu konjunkturalnym: katastrofę. W przyszłości można zatem będzie podzielić cykl konjunkturalny nie na trzy lecz na cztery fazy: okres konjunktury, okres kryzysu, okres depresji i okres katastrofy.

Czy wyszliśmy już z okresu katastrofy?

Na pytanie to próbuje nam dać odpowiedź ostatnie sprawozdanie kwartalne Instytutu Badania Konjunktur i Cen w Warszawie. Sprawozdanie to, które przytoczyliśmy w numerze naszego pisma z dnia 11. bm., uważa, że „mnożące się objawy polepszenia się sytuacji gospodarczej w wielu krajach świadczą o stanowczem przeładowaniu tendencyj zniżkowych na rynku światowym. W żadnym kraju konjunktura nie weszła w fazę zdecydowanej poprawy, możliwe są jeszcze przejściowe załamania, natomiast nie ulega wątpliwości, że **zaczęły działać siły, wiodące do przezwyciężenia depresji**".

W jaki sposób przechodził dawniej świat od depresji do konjunktury? Przedewszystkiem pojęcie „świat" nie jest w tym wypadku ścisłe. Dotychczas historja gospodarcza nie zanotowała wypadku równoczesnego działania kryzysu na całym świecie, bez wyjątku. Gdy zatem w jakiemś państwie wybuchł kryzys, nastało bezrobocie i objawy deflacji, wówczas czerpano środki pomocy z innych krajów. Bezrobocie regulowane było emigracją do krajów, nie dotkniętych kryzysem, a deflacja ulatniała się z dopływem kapitałów zagranicznych do kraju, nawiedzionego kryzysem. W okresie konjunktury bowiem zniżkuje stopa procentowa. Ceny towarów wzrastają, natomiast pieniądz tanieje. Kapitał szuka rentowności. Znajduj go w kraju, gdzie panuje deflacja, a więc wysoka stopa procentowa. Przypływ kapitału ożywia rynek pieniężny, skąd ożywienie przerzuca się na produkcję i całe życie gospodarcze. Ożywienie mogło również nastąpić z innej strony. Kraj, który przechodził deflacje, a więc znajdował się w fazie niskich cen towarowych, wywoził towary do krajów, które nie przechodziły okresu deflacji, a więc znajdowały się w fazie cen wyższych. Wzrost eksportu przynosił za sobą poprawę salda bilansu handlowego, albowiem niskie ceny towarów w danym kraju nietylko ułatwiały eksport, ale wysokie ceny w innych krajach podcinały import z tych krajów. Drogą aktywnego salda bilansu handlowego przypływały nowe środki finansowe z zagranicy, które puszczały w ruch aparat produkcyjny danego kraju. Można było ożywić życie gospodarcze kraju nawiedzonego kryzysem w jeszcze inny sposób. Drogą mechanizmu stopy procentowej. W okresie kryzysu wytwarza się nietylko bezrobocie ludzkie, ale i bezrobocie kapitału. Gdy jednak bezrobotni ludzie emigrują do innych krajów, w pogoni za lepszym zarobkiem, to bezrobotny kapitał zostaje właśnie w danym kraju, również dla osiągnięcia większych zysków. Wysoka konjunktura w innych krajach, wielka płynność a zatem i niska stopa procentowa na rynkach pieniężnych tych krajów stanowią bowiem naturalną tamę, przeszkadzającą dopływowi kapitałów z zagranicy. Kapitał kraju, dotkniętego kryzysem nie ucieka zatem zagranicę, albowiem tylko w tym kraju otrzymuje wyższy procent. W rezultacie bezrobotny kapitał danego kraju spływa wszystkiemi korytami na krajowy rynek pieniężny, stwarzając wielką podaż i naciskając na stopę procentową. Gdy stopa procentowa obniża się dostatecznie nisko, aby podjąć z powrotem produkcję, następuje przełamanie kryzysu i powrót do konjunktury.

Dawniej istniało bowiem gospodarstwo światowe, a zatem działał także t. zw. automatyzm procesów gospodarczych. Kryzysy regulowały się same, podobnie, jak konjunktura tworzyła się samoczynnie Gdy kraj jakiś zapadł na chorobę kryzysową, następowała automatyczna transfuzja krwi z organizmu gospodarczego innego kraju i w ten sposób przychodziło uzdrowienie. Dziś jednak niema gospodarstwa światowego, niema automatyzmu procesów gospodarczych a zatem transfuzja krwi z jednego orgnizmu gospodarczego do drugiego jest niewykonalna. Dziś cały świat jest zarażony wspólną chorobą kryzysową, w takiej chwili wszelka transfuzja jest bezwartościowa. Dziś bezrobotni nie mogą emigrować do innych krajów, bo i te „inne kraje" mają swoich bezrobotnych. Dziś eksport z jednego kraju do drugiego nie odbywa się drogą naturalną, lecz przez niebotyczne barjery celne. Kapitał zagraniczny nie krąży od jednego kraju do drugiego, w poszukiwaniu rentowniejszej lokaty, nietylko dlatego, że istnieją ograniczenia w krążeniu kapitałów, ale i dlatego, że dziś kapitalista szuka w pierwszym rzędzie bezpieczeństwa, nie zaś wysokiej stopy procentowej. Mechanizm stopy procentowej, którego cudowna siła zawsze uzdrawiała gospodarstwa, leży dziś rozbity. Kapitały, które kryzys zwolnił z produkcji i handlu nie spływają na rynek pieniężny, lecz chowają się za sienniki, w obawie przed zniszczeniem.

(:) Jak może w takich warunkach nastąpić przełamanie kryzysu?

Kryzys obecny jest kryzysem strukturalnym. Nie dlatego, że kapitalizm przechodzi silny wstrząs, podobnie, jak nie dlatego, że komunizm walczy z olbrzymiemi trudnościami w Rosji sowieckiej i podobnie, jak nie dlatego, że socjalizm leży w gruzach, lecz dlatego, że świat owładnięty jest pewnego rodzaju „anarchizmem nacjonalistycznym". Polityka wdarła się w gospodarstwo i wprzęgła je w swą służbę. Dlatego kryzys dzisiejszy wszedł szybko w fazę depresji, a faza depresji ustąpiła jeszcze szybciej fazie katastrofy. To jest czwarta faza cyklu konjunkturalnego, faza, której nie przewidziała nauka ekonomiczna. Dlatego obecna sytuacja jest kryzysem strukturalnym. Nie można za to, co się dzisiaj dzieje, winić żadnego systemu, dlatego przedewszystkiem, że systemu wogóle niema. Istnieje anarchja nacjonalistyczna, która połamała mechanizm automatyzmu gospodarczego, która rozkawałkowała gospodarstwo światowe na setkę klatek, skąd wyzierają kły, gotowe do zatopienia się w przeciwniku i która nie chce doprowadzić do pokoju, a nie może doprowadzić do wojny.

O usunięciu kryzysu nie może zatem być mowy, dopóki nie usunie się jego przyczyn. Może być natomiast mowa o przezwyciężeniu katastrofy. Z przepaści katastrofy dzisiejszej możemy się „wygramolić" na poziom — depresji i na nim trwać. Wtedy podniesie się nieco wskaźnik produkcji, ceny wzrosną o pewien nieznaczny procent i bezrobocie zmaleje. Możemy się zatem dźwignąć na stan z 1931 r., który wtedy uznaliśmy za niemożliwy do utrzymania, a dziś uważalibyśmy raczej za zupełnie znośny. Innemi słowy: może być l e p i e j, ale to „lepiej" nie będzie jeszcze d o b r z e.

Dopiero, gdy nastaną warunki, w których p o w i n n o być dobrze, — nastanie okres konjunktury.

J. DIAMENT

Obrady Światowej Konferencji Mizrachi
w Krakowie

(:) W piątek, w godzinach popołudniowych i wczoraj do późnej nocy odbywały się posiedzenia licznych komisyj, wybranych przez plenum konferencji Mizrachi. Największe zainteresowanie budzą obrady komisji permanencyjnej, **której kieruje rabin d. Nurok z Rygi**. Jak słychać, na jednem z posiedzeń rabin Meir Berlin zgłosił powody swojego ustąpienia z kierownictwa Mizrachi. Komisja ma twardy orzech do zgryzienia, albowiem rabin Berlin trwa w zamiarze nieprzyjmowania godności przewodniczącego Mizrachi. Powody tego stanowiska mają podobno charakter czysto osobisty. Komisja permanencyjna zajmuje się obok spraw kierownictwa Mizrachi, także kwestją stanowiska Mizrachi na Kongresie i ewentualnego kandydata Mizrachi do przyszłej koalicyjnej Egzekutywy sjonistycznej. Wszelkie wysuwane dotąd ze strony lewicy kandydatury, jakoto kandydatura dra Badta z dawnego niemieckiego Mizrachi **nie wchodzi wogóle w rachubę**. Jak wiadomo, Mizrachi z Niemiec nie wchodzi w skład światowej organizacji Mizrachi. Największe szanse ma kandydatura dotychczasowego członka Egzekutywy **Farbsteina**. Mizrachi będzie niewątpliwie forsował na Kongresie tę kandydaturę.

W dniu dzisiejszym odbędą się dalsze obrady konferencji. W godzinach przedpołudniowych nastąpi przerwa na czas zgromadzenia ludowego, poczem referat polityczny wygłosi członek Egzekutywy H. Farbstein. Referat ten, który zostanie wygłoszony na posiedzeniu poufnem budzi wielkie zainteresowanie. Referent odsłoni prawdopodobnie szereg zakulisowych spraw, złączonych z jego urzędem członka Egzekutywy Agencji Żydowskiej w Jerozolimie. Duże zainteresowanie budzi także zapowiedź odpowiedzi, jaką ma dać rabin Amiel na głosy w dyskusji. Te dwa referaty będą zapewne punktem centralnym konferencji. Wedle programu, konferencja ma się zakończyć dziś wieczorem. Tak, jak obecnie sprawy stoją, wątpić należy, czy negatywny stosunek wobec Organizacji Sjońskiej tak silnie podkreślany w referatach i w dyskusji znajdzie jakiś wyraz w rezolucjach konferencji. Nie zmieni to atoli faktu, że silny ferment niezadowolenia w Mizrachi wpłynie na praktyczną pracę sjonistyczną tego ugrupowania. Argumenty bowiem zwolenników rewizji programu Mizrachi znajdują silne echo.

Rewolucja wojskowa na Kubie

Nowy Jork, 12. 8. PAT. Donoszą z Hawany, że armja kubańska przygotowała powstanie na całej wyspie przy współpracy marynarki i lotnictwa. Ruch powstańczy zapoczątkowany został przez bataljon artylerji fortecy Cabana, który za pomocą radja wezwał do akcji wszystkie oddziały armji kubańskiej. Wobec jednomyślnej zgody armji, bataljon w Cabana wystąpił czynnie, kierując armaty na pałac prezydenta Machado. Gen. Herrera wezwany został do poinformowania prezydenta o tem, że armja domaga się ustąpienia prezydenta, celem zapewnienia spokoju politycznego na Kubie i zapobieżenia interwencji Stanów Zjednoczonych. Przywódcy powstańców zwrócili się do narodu z wezwaniem do utrzymania spokoju, pragną bowiem uniknąć gwałtów. Sytuacja w Hawanie jest naprężona. Armja kubańska wystąpiła do prezydenta Machado z ultimatum, domagając się ustąpienia jego do godziny 12-ej w południe. Ludność zawiadomiono, że prezydent przyrzekł to uczynić w ciągu najbliższych 24 bądź 48 godzin i że mianowany będzie prezydent tymczasowy.

• • •

(:) Hawana. 12. 8. PAT. Zbuntowane oddziały garnizonu Castille de la Fureza i fortecy Cabana pod Hawaną zajęły wczoraj wieczór obie te twierdze. Powstańcy wyrazili zgodę na zalecenie gen. Herrery, szefa sztabu generalnego, na nieuciekanie się do aktów gwałtu.

Bomba w tramwaju

Hawanna, 12. 8. PAT, W tramwaju wiozącym policję i wiernych rządowi obywateli nastąpił wybuch bomby, ukrytej pod ławką, 4 osoby zostały zabite a 25 ciężko rannych.



Baden—Powell w Gdyni

(:) Warszawa. 12. 8. Sin. Z Gdyni donoszą, iż 16 bm., o godz. 10 10 rano zawinie do portu gdyńskiego statek Calgaric, wiozący na pokładzie **twórcę skautingu generała Baden-Powella oraz 600 instruktorów skautingu angielskiego.** W pobliżu Helu powitają statek żaglówki harcerskie oraz dwie harcerskie drużyny morskie na kajakach, które jako eskorta honorowa będą towarzyszyły dostojnemu gościowi do portu. Na pokładzie powita gen. Baden-Powella przewodniczący związku harcerstwa polskiego wojewoda Grażyński.

Dyktator Kuby ustąpił pod presją armji

Machado — uciekł

(:) Nowy Jork. 12. 8. (R) Jak z Hawany donoszą. armja wypowiedziała się przeciw prezydentowi Machado i wezwała go do natychmiastowego ustąpienia. W odpowiedzi na postawione mu przez armię ultimatum Machado oświadczył, że ustąpi w przeciągu 48 godzin. Znajduje się on obecnie pod kontrolą wojskową.

• • •

(:) Waszyngton. 12. 8. PAT. Według doniesień z Hawany, część garnizonu w Hawanie zbuntowała się, a prezydent Machado miał zbiec do Kolumbji.

• • •

(:) Paryż. 12. 8. PAT. Przyczyną rezygnacji prezydenta Machado było **wypowiedzenie się większości armji przeciwko niemu i bunt bataljonów, strzegących jego pałacu, Machado dowiedziawszy się o wzrastających nastrojach nieprzychylnych mu, uciekł z Hawany. Tymczasowo funkcje prezydenta Kuby objął gen. Herrera. Gen. Herrera należy do stronnictwa liberalnego.**

• • •

(:) Waszyngton. 12. 8. PAT. Wiadomość o ustąpieniu prezydenta Machado przyjęto w Waszyngtonie przychylnie. Wzrasta optymizm co do pokojowego rozstrzygnięcia sytuacji w Hawanie.

Rozruchy w Havanie

(:) Nowy Jork. 12. 8. (R) Wedle doniesień z Hawany, wybuchły tam dziś przedpołudniem nowe poważne rozruchy. Tłum demonstrantów wtargnął do pałacu prezydenta, który **obecnie przebywa w rezydencji letniej i splondrował go doszczętnie.** Wobec znacznej przewagi demonstrantów policja była bezsilna. W różnych częściach miasta, rozgoryczona z powodu braku żywności ludność — **plondruje sklepy żywnościowe.**

Zaliczki dla urzędników

(:) Warszawa. 12. 8. Sin. Prezes rady ministrów wydał nowe zarządzenie w sprawie przyznawania zaliczek na uposażenia urzędników państwowych. Zaliczki udzielane będą na trojakiej podstawie: 1) na cele konsumcyjne, jak zakup opału na zimę, ubrania itd., 2) na wydatki niecodzienne, jak choroba, śmierć członka rodziny, 3) na koszta budowy własnego mieszkania. **Przyznanie zaliczki i jej wysokość zależna będzie od uznania władzy przełożonej.** Na cele konsumcyjne zaliczki nie będą mogły przekraczać **dwumiesięcznego uposażenia, na wydatki niecodzienne trzymiesięcznego uposażenia, na mieszkanie sześciomiesięcznego uposażenia.** Jako termin zwrotu zaliczek ustanowiono dla zaliczek na cele konsumcyjne okres jednego roku, dla zaliczek na wydatki niecodzienne okres półtoraroczny i wreszcie dla zaliczek na budowę własnego mieszkania okres niedłuższy niż trzy lata.

Gen. Balbo w Italji

(:) Rzym. 12. 8. (R) W oczekiwaniu na powrót eskadry włoskiej generała Balbo całe miasto udekorowane zostało flagami. Mimo niepewnej pogody ciągną do Ostji tłumy ludności bądź pociągami, lub autami i autobusami, by wziąć udział w powitaniu lotników. W Rzymie panuje wielkie ożywienie. **Ulice zaludniają się mieszkańcami i oddziałami faszystowskiemi. O godz. 18 nadeszła do Rzymu wiadomość, iż lotnicy dotarli już do brzegów Włoch, wywołując wśród ludności olbrzymi entuzjazm.**

Paryż, 12. 8. (B) O godzinie 9.45 przeleciały ponad Gibraltarem w kierunku wschodnim 23 aparaty eskadry generała Balbo.

(:) Paryż. 12. 8. Eskadra włoska generała Balbo wystartowała z Lizbony dziś rano, o godz. 6.15, kierując się wzdłuż wybrzeża portugalskiego do Gibraltaru. **Odlatującą eskadrę włoską żegnały tłumy ludności zebrane na brzegach rzeki Tajo.**

(:) Rzym. 12. 8. (R) Pierwsze samoloty eskadry generała Balbo ukazały się nad Ostją o godzinie 18.15.

Co się podoba gen. Balbo?

Paryż, 12 8. (B) W Lizbonie urządzono wczoraj wieczór na cześć generała Balbo walkę byków. Podczas przedstawienia Balbo oświadczył wobec osób znajdujących się w jego towarzystwie, że walka byków, podobnie jak w starożytnym Rzymie walki gladjatorów, jest czynnikiem wychowawczym narodu. Zachwycony zręcznością torreadorów Bolbo kazał ich sobie po przedstawieniu przedstawić i obdarował jednego papierośnicą, drugiego rewolwerem.

„Przez wiele lat pracy..."

Wrocław, 12. 8. PAT. Więźniowie polityczni z obozu koncentracyjnego w Duergoy pod Wrocławiem zostali w liczbie 300 osób przewiezieni do Osnabrück nad granicą holenderską, gdzie będą użyci do prac w torfowiskach. Tam — według komunikatu urzędowego — będą mieli sposobność przez wiele lat pracy nad sobą i robót w torfowiskach nabrać znów cech pożytecznych członków społeczeństwa.

• • •

Wrocław, 12 8. PAT. Polska robotnica Marja Żywł została ciężko pobita żelaznym łomem przez niemieckiego osadnika Haymana na Śląsku niemieckim. Prokurator w Lignicy nie przyjął wniesionej skargi.

Tragiczny epilog prób z balonem

(:) Bruksela. 12. 8. (B) Podczas próby wytrzymałości gondoli balonu, na którym inżynier Cosyns zamierzał lecieć w stratosferę wydarzył się wczoraj nieszczęśliwy wypadek. Gondola nie wytrzymała bowiem ciśnienia i została rozerwana, przyczem jeden robotnik został zabity, a drugi ciężko ranny.

Tajemnica zniknięcia Lody Halamy

(:) Warszawa. 12. 8. Sin. W sprawie zaginięcia znakomitej tancerki Lody Halamy dziś od samego rana **najzdolniejsi funkcjonarjusze urzędu śledczego prowadzą szczegółowe przesłuchanie najbliższej rodziny i domowników zaginionej.** Przesłuchiwano również szofera, który w czwartek wieczór odwiózł artystkę do teatru. W południe mąż zaginionej hr. Andrzej Dembiński rozesłał depesze do wszystkich miejscowości, **gdzie mogłaby się znajdować jego żona, lecz nie otrzymał konkretnej odpowiedzi.** Do wieczora ani policja warszawska, ani komisarjat rzeczny, policja powiatowa i wojewódzka nie otrzymały żadnej wiadomości o dalszych losach zaginionej. W.ieczorem rozeszły się pogłoski, że znakomita artystka popełniła samobójstwo. (Zob. wiadomość w rubryce: „Wiadomości z kraju").

Żydzi! Pamiętajcie o braciach katowanych w piekle hitlerowskiem!

KOMITET ŻYDOWSKICH ORGANIZACYJ GOSPODARCZYCH

Smutne i wesołe wieści z kraju, w którym rządzi obłęd

PACYFIZM JEST W NIEMCZECH HITLEROWSKICH ZDRADĄ STANU.

§ (K) Kilka zaledwie tygodni upłynęło od głośnej mowy Hitlera, która była jedną pieśnią na cześć pokoju. Ludzie, znający hitleryzm, dobrze wiedzieli, że ta miodopłynna mowa jest szczytem perfidji, ale znaleźli się też w Europie politycy, którzy chcieli uwierzyć w szczerość deklaracji pokojowej człowieka, który w swej autobiografii „Mein Kampf" na każdej prawie stronnicy wzywa do ostatecznej rozprawy z dziedzicznym wrogiem Niemiec, to jest z Francją. Teraz sama hitlerowszczyzna o to się już postarała, by nikt na świecie najmniejszych nie żywił iluzyj, raz po raz wychodzą bowiem cyrkularze, ukazy i zarządzenia czynników w Niemczech miarodajnych, demaskuje prawdziwe oblicze hitlerowszczyzny. Ostatnio pruski minister oświaty wydał okólnik, normujący dostęp do uniwersytetów. Rozumie się, że przedewszystkiem uprzywilejowani są studenci hitlerowscy, nie dziwmy się też, że zgóry są wykluczeni Żydzi socjaliści, komuniści i wszelkiego rodzaju „marksiści". Wedle tego rozporządzenia ma senatowi pomagać komisja, wyłoniona ze studentów, wydającą opinje o lojalności państwowej młodzieży, która chce się kształcić. Dla tej komisji opracował minister oświaty ogólne linje wytyczne, które mają im być pomocne przy węszeniu marksistów. Za marksizm uważa się w Niemczech hitlerowskich pacyfizm, który najspokojniej w świecie zestawia się ze zdradą stanu lub „czemś podobnem". Kto więc w Niemczech pragnie pokoju i między narodowego zbliżenia, ten jest zdrajcą stanu!

(:) Nietylko jednak uniwersytety mają być zmilitaryzowane, lecz militaryzacja obejmuje całe szkolnictwo niemieckie. Młodzież od 16 do 19 roku życia ma się uczyć strzelać, a to nie ma być bynajmniej sportem, ani też jakąś postacią wychowania fizycznego, lecz przedmiotem nauki, powierzonym fachowym siłom oficerskim. Od pierwszego aż do dziesiątego roku szkolnego ma ją się uczniowie uczyć stawania na baczność, uprzejmości i skromności. Co do stawania na baczność, napewno uda się młodzieży wpoić ten pierwszy postulat nowej niemieckiej pedagogiki, pytanie tylko zachodzi, od kogo mają się uczyć skromności i uprzejmości? Chyba Niemcy hitlerowskie zaangażują nauczycieli francuskich, by młodzież niemiecką nauczyć skromności i uprzejmości...

JAKIM CELOM SŁUŻYĆ MA FUNDUSZ ADOLFA HITLERA?

(:) Zastępca „wodza" Rudolf Hess wydał niedawno cyrkularz o celach i istocie funduszu Adolfa Hitlera, jako daniny dla niemieckiej gospodarki. Cyrkularz ten zwraca się nietylko do sterroryzowanych ofiar, od których wymusza się składki na fundusz Adolfa Hitlera, ile do kierowników organizacyj partyjnych, którym zwraca się uwagę, by składek nie wymuszali, bo każdy obywatel ma złożyć dobrowolnie daninę dla uzdrowienia niemieckiej gospodarki. Już sam fakt, że zastępca Adolfa Hitlera musiał wydać tego rodzaju cyrkularz, rzuca jaskrawe światło na cały charakter funduszu Adolfa Hitlera; okazuje się więc, że prawdą były doniesienia o rozmaitych wymuszaniach na kupcach i przemysłowcach bez różnicy wyznania „dobrowolnych" składek. Nowością w tym cyrkularzu jest tylko mimowolne przyznanie się, że ta dobrowolna danina obywateli niemieckich służyć ma rządowi do „przeprowadzenia centralnych zadań SA, SS, Związków młodzieży, politycznych organizacyj itd." A dotychczas mówiono, że fundusz Adolfa Hitlera jedno ma tylko zadanie, a mianowicie walkę z bezrobociem!

JAK MA WYGLĄDAĆ ŻONA HITLEROWCA?

(:) Organ rasyzmu hitlerowskiego „Das Wissen des Volkes" ogłasza w ostatnim swym numerze pozytywny program ulepszenia rasy w małżeństwie. Czytamy w tym programie:

„Rasy i kobiety nie można pozostawić samej sobie, bo aryjski bohater musi zawsze stać na straży dobrej rasy aryjskiej. Żądamy, by każdy mężczyzna dobrej rasy, każdy aryjczyk żenił się tylko z jasnowłosą aryjką, o niebieskich oczach, wolnem spojrzeniu, owalnej twarzy podłużnej, różowej cerze, wąskim nosie i małych ustach i by przedewszystkiem żenił się z nienaruszoną dziewicą.

Już starogermańskie prawa nakazywały małżeństwa z nietkniętemi kobietami, odrzucając małżeństwa z wdowami. Żądamy, by jasnowłosy niebieskooki mężczyzna nie żenił się z kobietą typu ciemnego (śródziemnomorskiego) o długim korpusie, krótkich nogach, czarnych włosach, wykrzywionym nosie, pełnych wargach, wielkich ustach, o piersiach wiszących, o bogatem owłosieniu i o skłonności do tycia. Żądamy, by bohaterski jasnooki aryjczyk nie żenił się z kobietą czarnego typu negroidalnego, o charaktery stycznej głowie murzyńskiej i wysmukłem ciele z piersiami na kształt elipsy.

Typ śródziemnomorskiej kobiety jest typem hetery. Typ murzyński i mongolski kobiety jest typem kobiecego zwierzęcia jucznego.

Natomiast winien mężczyzna aryjski żenić się tylko z aryjką równą sobie, a więc z nietkniętą dziewczyną, o przeszłości bez zarzutu. Nie powinien się żenić z dziewczyną, która lubuje się w życiu towarzyskiem i ugania za zabawami, imprezami teatralnemi i sportowemi i która wogóle chętnie się publicznie pokazuje.

Przedewszystkiem unikać powinien małżeństwa z dziewczyną pracującą, ponieważ dziewczyna taka z powodu swego siedzącego trybu życia skłania się ku histerji. Powinien się żenić tylko z bezwzględnie czystą, w domu wychowaną, pilną i lubiącą dzieci dziewczyną."

A więc wiemy już, z jaką kobietą wolno się żenić „jasnowłosemu, niebieskookiemu bohaterowi aryjskiemu". Pytanie tylko zachodzi, w jaki sposób ten bohater dowiedzieć się może, czy przyszła jego żona nie ma przypadkowo piersi o kształcie elipsy. Porzućmy jednak żart, chociaż cały ten program ulepszenia rasy w małżeństwie jest dokumentem mimowolnego komizmu; jest on też dokumentem straszliwego barbarzyństwa, którego ofiarą pada przedewszystkiem kobieta niemiecka. Srodze odpokutowała kobieta niemiecka, która dopomogła hitlerowszczyźnie do zwycięstwa, żadnej bowiem nie ulega wątpliwości, że między miljonami kobiet, które histerycznie szły dotychczas w zaprzęgu Hitlera, bardzo mało jest „jasnowłosych, niebieskookich kobiet o okrągłych piersiach"...

FRANCJA OBEJMUJE NIEMIECKIE FABRYKI AMUNICJI W ROSJI SOWIECKIEJ.

(:) „Morning Post" donosi, że w rezultacie porozumienia rosyjsko-francuskiego, Francja obejmie dawne fabryki amunicji w Rosji sowieckiej.

Niemcy zlikwidowały obecnie w Rosji swe fabryki amunicji; gotową już amunicję przewieziono do Niemiec, a inżynierów niemieckich odwołano. Sowiety jednakowoż nie zlikwidowały tych fabryk, bo rolę Niemiec objąć ma Francja. Dwie poważne francuskie firmy amunicyjne wysyłają do Rosji swych fachowców i mają Rosji postawić do dyspozycji swe patenty wytwarzania broni, pod warunkiem, by część produkcji otrzymała Polska. Rokowania w tej sprawie toczą się obecnie w Paryżu, a sowiety poczyniły we Francji olbrzymie zakupy materjałów wojennych.

Widzimy więc, że Niemcy hitlerowskie straciły w Rosji wszystkie swe pozycje. Traktat w Rapallo sam przez się staje się teraz tylko fikcją.

TAKŻE SZWAJCARJA PRZEKONAŁA SIĘ, CZEM SĄ NIEMCY HITLEROWSKIE

(:) Szwajcarja, a zwłaszcza jej niemiecka część odnosiła się dotychczas do hitlerowszczyzny prawieże z życzliwą neutralnością. Stosunki uległy jednakowoż radykalnej zmianie, o czem świadczy chociażby ton „Neue Züricher Zeitung", najpoważniejszego demokratycznego organu szwajcarskiego, do niedawna życzliwie dla hitleryzmu usposobionego. Ostatnio w bardzo ostrych słowach protestował ten demokratyczny dziennik szwajcarski przeciwko dymisji, jaką otrzymał pracujący od r. 1914 w Frankfurcie profesor anatomji Hans Bluntschli, wnuk słynnego szwajcarskiego uczonego Jana Kaspara Bluntschli'ego. Hans Bluntschli bez żadnych ceregieli został napędzony ze swego stanowiska profesora uniwersytetu, ponieważ był demokratą i członkiem pacyfistycznej organizacji. Sprawa ta odbiła się głośnem echem w całej Szwajcarji, a niezależna opinja szwajcarska domaga się, by udzielono dymisji profesorowi zurychskiego uniwersytetu Freytagowi, emisarjuszowi Hitlera w Szwajcarji. Pod naporem opinji publicznej złożył Freytag swą godność przewodniczącego hitlerowskiej organizacji w Szwajcarji i by móc zatrzymać katedrę uniwersytecką, oświadczył że wycofuje się z czynnego życia politycznego. To jednak opinji w Szwajcarji nie uspokoiło.

Konflikt między Szwajcarją a Niemcami pogłębia jeszcze bezceremonjalne zachowanie się Niemiec wobec republiki szwajcarskiej. Oddziały SA wciąż naruszają granicę szwajcarską, a protesty Szwajcarji niewiele pomagają. Ostatnio przekroczyli hitlerowcy granicę szwajcarską i przeprowadzili rewizję w elektrowni Augst-Whylen obok Bazylei w mieszkaniu dozorcy elektrowni, którego podejrzewano o agitację komunistyczną w Niemczech. Szwajcarja założyła ostry protest w tej sprawie i zagroziła interwencją w Lidze Narodów.

Równomierne opalanie gwarantuje
KREM MONAROM

UŚMIECHNIJ SIĘ

W BEZMIARACH WIEKÓW

— (:) Jesteśmy zanadto związani z czasem, co utrudnia nam życie. Mój szwagier, profesor historji liczy zupełnie inaczej, mówi tylko o setkach, o tysiącach lat! Czemu tak jęczysz?

— Twój szwagier pożyczył wczoraj odemnie dwieście franków na dłuższy termin. (Le Rire)

W SĄDZIE

(:) Oskarżony prosi o głos.

— Dobrze — mówi przewodniczący — ale proszę się streszczać i mówić tylko prawdę — reszta należy do obrońcy. (Tit-Bits)

Apel do rządu austrjackiego

§ Wiedeń (ŻAT). W związku z pominięciem lekarzy-Żydów przy mianowaniu asystentów i aspirantów w szpitalach państwowych w Wiedniu, żydowskie „Stronnictwo Ludowe" przesłało do kanclerza związkowego Dr. E. Dollfussa, apel, podpisany przez inż. Roberta Strickera, który głosi między innemi:

„Kierownictwo żydowskiego stronnictwa ludowego ośmiela się wskazać rządowi związkowemu, że praktyka stosowana przy mianowaniu asystentów i aspirantów w szpitalach państwowych łączy się z pogwałceniem równouprawnienia obywateli-Żydów w Austrji. Pomijanie lekarzy-Żydów przy wspomnianych nominacjach graniczy ze zniszczeniem ich egzystencji. Podkreślić należy, że dostęp do innych szpitali jest dla lekarzy-Żydów oddawna już zamknięty. Nierównomierny udział Żydów w różnych zawodach nie jest stanem dobrowolnym, lecz przymusowym. Żydzi będą więc zadowoleni, gdy się im wskaże wyjście z obecnej deprymującej sytuacji. W żadnym jednak wypadku jedna krzywda nie da się usunąć przez wyrządzenie większej jeszcze krzywdy i pozbawienie wszelkich możliwości egzystencji.

Obywatele żydowscy w Austrji — głosi wkońcu apel — dokładają starań, aby uczciwie wywiązać się z obowiązków państwowych, domagają się więc respektowania ich praw obywatelskich. Kierownictwo żydowskiego stronnictwa ludowego prosi przeto rząd związkowy, aby załatwił w sposób słuszny powyższą sprawę.

Nowe amerykańskie towarzystwo inwestycyjne dla Palestyny

§ Jerozolima (ŻAT). Podług wiadomości, które otrzymano w Palestynie, członek egzekutywy p. Emanuel Neumann doprowadził do skutku utworzenie w Ameryce wielkiego towarzystwa inwestycyjnego dla Palestyny, które korzysta z czynnego poparcia sędziego Louis Brandeisa. Nowe towarzystwo dysponuje kapitałem 250.000 f. szt. i zamierza poczynić inwestycje głównie w rolnictwie.

Nowa propozycja arabska w sprawie sprzedaży ziemi

§ Jerozolima (ŻAT). „Al Islamia" donosi, że na skutek ciężkiej sytuacji gospodarczej ludności miejskiej oraz beduinów, zaproponowano Żydom nabycie znacznych obszarów ziemi w okręgu Beer-Szewa.

Pismo arabskie wzywa instytucje arabskie i kapitalistów, aby nie dopuścili do przejścia tych obszarów w ręce żydowskie.



O poparcie dla kultury hebrajskiej

§ Jerozolima (ŻAT). Hebrajski związek literatów wysłał memorjał na XVIII. kongres sjonistyczny, w którym omawia ciężką sytuację literatury hebrajskiej i literatów. Memorjał domaga się wyasygnowania 4000 f. szt. w budżecie sjonistycznym na cele kulturalne.

Proponuje się dokonania następującego podziału tej sumy: na rzecz Komitetu języka hebrajskiego 1100 f. szt., na wydanie dwóch czasopism (dla młodzieży i dorosłych) 1200 f. szt., na wydawnictwo książek — 1200 f. szt., na rzecz tygodnika „Moznaim" — 500 f. szt.

SUDOR PŁYN
„AP. KOWALSKI"
USUWA
POT i NIEMIŁĄ JEGO WOŃ

Śmiertelny wypadek uczestnika lotu gen. Balbo



(!) Porucznik pilot Squaglia, który — jak donieśliśmy — zginął w czasie startu eskardy gen. Balbo na Azorach.

J. H. RöSLER.

Niepokój Angeliki

„Mój mąż wszystko wie"!

Angelika przerażona nagle przystanęła na środku pokoju. Jej wielkie niebieskie oczy, pełne powagi, skierowane były na Piotra, jakby on mógł jednem skinieniem głowy, całą tę przykrą historję wniwecz obrócić.

„Mój mąż wszystko wie" — powtórzyła cicho.

— Twój mąż? O nas?

— Tak.

— Co powiedział?

— Jeszcze nic nie wie, ale się dowie.

Piotr przystąpił do niej, ujął jej obie ręce.

— Kto cię tak przestraszył, Angeliko? Kto ci te głupstwa opowiedział? Twój mąż nigdy się nie dowie co było między nami. A jeszcze pewniej nie dowie się co między nami będzie.

Angelika nerwowo uwolniła swe ręce.

— Dziś rano miałam odwiedziny — rzekła.

— Wizytę?

— Jakiś obcy pan zameldował się. Mój mąż nie był w domu. Przyjęłam go. Był bardzo uprzejmy. W uprzejmych słowach zakomunikował mi to, czego się nie spodziewałam usłyszeć od nikogo. Wie wszystko. O tobie i o mnie. O naszych schadzkach.

— A ty — coś mu powiedziała?

Angelika przez chwilę milczała, nim odpowiedziała.

— Cóż miałam mu powiedzieć? Wszystko przecież wiedział. Ponadto nadmienił, że ty masz pieniądze, a on ich wogóle nie ma.

— Szantaż?

— Tak.

— Ile żąda?

— Dwa tysiące.

Piotr usiłował wywołać uśmiech, który na jego ustach zamarł.

— Dwa tysiące. Nie wiem skąd tę sumę wydobędę.

Musisz mi pomóc Piotrze.

— Wiem Angeliko, muszę ci pomóc.

Angelika położyła swą twarz na jego dłoni.

— Zaufałam ci, rzekła cicho, jestem bezbronna, a ty musisz mnie obronić, gdyż ty jesteś moim prawdziwym mężem.

* * *

Popołudniu tego dnia, Piotr niecierpliwie oczekiwał Angelikę. Przepełniała go radosna duma z powodu tej kobiety, która w swej trwodze do nieoo się zwróciła, a której życie on uratował. I chociaż z niemałą trudnością zdobył tę sumę, chociaż musiał wziąć na siebie pewne zobowiązania i zrezygnować z wielu rzeczy — pozostała radość i przeświadczenie, że postąpił tak jak mężczyzna w danych wypadkach postąpić winien.

— Dawno już czekasz, Piotrze?

Angelika stała obok niego, uśmiechając się, swym jasnym uśmiechem, z powodu którego Piotr raz do niej przyszedł, a potem pozostał. Stała w jedwabistem, srebrnoszarem futrze, z którego tylko jej maleńka twarzyczka była widoczna.

— Dawno już czekasz Piotrze — powtórzyła

Piotr długo całował jej rękę.

— Jesteś znowu wesoła?

— Tak, Piotrze.

— Wszystko znowu w porządku?

— W porządku — Piotrze.

— Dałaś temu człowiekowi pieniądze?

Angelika uśmiechała się niewinnie.

— Któremu człowiekowi?

— Przecież dziś rano powiedziałaś mi — nie pamiętasz?... Jakby przestraszony cofnął się.

Dziś, niedziela 13 bm. premjera w kinie „SZTUKA“. — MIŁOŚĆ! MŁODOŚĆ! AWANTURA! Oszałamiające przepychem arcydzieło, pełne humoru, dowcipu i zachwycającej muzyki **QUICK** przepyszna, pikantna komedja, niezrównana w pomyśle i wykonaniu Flirt! upojenie! radość i śmiech! Wesoła zabawa! Komiczne sytuacje! W roli głównej: Prześliczna, figlarna ulubienica publiczności **LILJANA HARVEY**, przemiły słynny amant Jules Berry, Pierre Brasseur, znany z filmu „Pieśń nocy“ oraz sławny komik Armand Bernard i w. i. To arcydzieło bajecznego humoru i wdzięku o kolosalnej wystawie, cieszyło się wszędzie rekordowem powodzeniem!

Dr. I. SCHWARZBART
prezes Swiatowego Związku Ogólnych Sjonistów

Wina i kara

Refleksje z powodu drugiej Swiatowej Konferencji Ogólnych Sjonistów

(!) Druga Światowa Konferencja Ogólnych Sjonistów będzie stanowić próbę ogniową Światowego Związku Ogólnych Sjonistów. W pełni nadziei oczekujemy wyniku jej obrad.

*

Ogólni Sjoniści uzyskali podczas wyborów na Kongres w szeregu krajów 100 do 50 procent man datów: Oznacza to — zwycięstwo. W innych krajach uzyskali więcej niż jedną trzecią mandatów: Nie jest to jeszcze ciągle klęska. W innych krajach atoli otrzymali tylko małą część, w innych nie otrzymali żadnego mandatu: To oznacza już — klęskę.

Obraz ogólny: dotkliwa porażka. Zamiast 83 mandatów na 17 Kongresie — coś około 60 na 18 Kongresie. Nie byłoby to jeszcze źle. Gorzej jest, że nasz procentowy udział wyraźnie obniżył się. Zamiast 33 proc. podczas 17 Kongresu — zaledwie 20 proc. na 18 Kongresie. Żaden kierunek ani rewizjoniści, ani Mizrachi, ani też radykali nie ponieśli tak znacznej szkody.

Chcę ten fakt jaskrawo podkreślić, albowiem prawda, czysta prawda musi być punktem wyjścia każdego poważnego i objektywnego rozważania, każdego uświadomienia i odnowienia naszych sił. **Wierzę niezłomnie, że do ogólnego sjonizmu należy przyszłość w sjonistycznym ruchu światowym.** Z tem większą tedy stanowczością pragnę ujawnić rany naszego ruchu, albowiem łudzenie się, kadzidła i strusia polityka wydaje mi się być najlepszą drogą do klęski. Poznajmy nagą prawdę! Z takiego rozważania, z takiego samopoznania niechaj siły nasze ponownie się rozwiną.

Zwycięstwo należy tym razem do lewicy. Faktu tego nie zmieni żadna filozofja. Powinienem właściwie wyrazić radość z powodu zwycięstwa lewicy. Właśnie dlatego, że jestem ogólnym sjonistą. Mentalność większości ogólnych sjonistów niestety wymaga dojścia do uświadomienia sobie swych właściwości i misji wewnątrz ruchu sjonistycznego za pośrednictwem silnych ciosów. Wielkie zwycięstwo lewicy — ponad sto procent więcej mandatów niż ogólni sjoniści — odegra może rolę otrzeźwiającego ciosu. Może!

Przegroda między nami i krańcowymi rewizjonistami z grupy Żabotyńskiego została tym razem bez nas wyraźnie podkreślona. Ogólny sjonizm okazał się podczas obecnych wyborów w o wiele większej mierze uniezależniony wobec krańcowych rewizjonistów, niż wobec lewicy. Prawie wszędzie, gdzie ogólny sjonizm orjentował się na lewo — uległ, skoro tylko lewica wyruszyła do skoncentrowanego ataku przeciwko ogólnemu sjonizmowi. Atak taki podjęła lewica tym razem nie we wszystkich krajach. Skoncentrowała swoją siłę natarcia w krajach najważniejszych. Dlatego naprzykład zwyciężył ogólny sjonizm w Anglji, ponieważ lewica ograniczyła się tam w imię lojalności do „normalnej“ propagandy. W Kongresówce, gdzie Komitet Centralny organizacji krajowej znajduje się całkowicie pod sztandarem lewicowo zorjentowanego Al Hamiszmar, propagującego ogólny sjonizm, który trudno faktycznie odróżnić od lewicowego Ichudu, w tej Kongresówce, liczącej dwa miljony Żydów, uzyskała „ogólno-sjonistyczna Organizacja krajowa“ zaledwie 10 proc. mandatów. Tam rozwinęła lewica huraganową propagandę i pozyskała masy wyborców, którzy społecznie nie mają nic wspólnego z lewicą, ale którzy od lat byli wychowani w lewicowych kategorjach przez Al Hamiszmar. Taka jest nieubłagana logika ideologicznej nieuczciwości oficjalnego sjonizmu ogólnego w Kongresówce. Zasłużył na taką klęskę. W Palestynie stosunki są całkiem specyficzne. Tam ogólny sjonizm nie ma tradycji, dziesiątki lat był on w kraju polityczną nicością. Teraz walczy dopiero ogólny sjonizm o rozwój i zakorzenienie się. Z tego punktu widzenia wyszedł obronną ręką. Wywalczył bowiem ten sam procent mandatów, jak na 17 Kongresie. Atoli absolutnie biorąc jest to liczba mała. Prawie dziewięć razy tyle mandatów uzyskała lewica w Palestynie. Dziewięć! W Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej wzrosła lewica z 22 proc. na 50 proc. ogólni sjoniści zmniejszyli swój udział coprawda tylko z 52% na 50% ale absolutna liczba ich mandatów spadła z 20 na 8 mandatów. Ponad 4 miljony Żydów wybrało tylko 17 delegatów, natomiast mała Łotwa ze 100.000 Żydów wybrała 8!

Czytałem niedawno piękny artykuł Meira Grossmanna: Mandaty nie znaczą wiele. Taka była treść jego wywodów. Bardzo pięknie. Atoli dlaczego taka teorja wypływa zawsze u zwycięzców. Rzecz charakterystyczna, że pogarda ilości jest pociesze niem w klęsce jakości. Nie należy upiększać faktów. To upiększanie jest oszukiwaniem się.

W świetle bezlitosnych cyfr, które z bezwzględną logiką wpływają na Kongres, przybywamy my ogólni sjoniści jako pobici na 18 Kongres. W wielu krajach ta djagnoza nie jest trafna, ale jeśli chodzi o ogólną pozycję ogólnych sjonistów, jest ona niestety słuszna. To jest punkt wyjścia naszych rozważań nad drugą Światową Konferencją ogólnych sjonistów.

*

Gdzie leżą przyczyn naszej porażki?

(—) Są one częściowo lokalnej natury częściowo atoli całkiem ogólnej. Pierwsze — nie chcę analizować, ale i one mogą być tylko wtedy uchylone, jeśli przedewszystkiem usunie i wyleczy się ogólne, uniwersalne, organiczne przyczyny choroby. Te ogólne przyczyny pragnę krótko ująć. Brak świadomości i wiary w wielką misję ogólnego sjonizmu, rozdrobniona organizacja, która objęła także szeregi naszej nowej młodzieży, słabe pozycje w Palestynie. Pierwszorzędną wydaje mi się pierwsza przyczyna. Służymy raz lewicowym, raz prawicowym bożkom, a tylko nie ogólnemu sjonizmowi. **Nie jesteśmy duchowo przejęci misją ogólnego sjonizmu i nie mamy w sobie woli do zwycięstwa.** Nie jesteśmy uskrzydleni wielką, wszystko obejmującą, naprawdę narodową treścią ogólnego sjonizmu i jego historycznej konieczności w okresie dramatycznego skupiania naszych sił. Dlatego przytłumiani jesteśmy przez ruchy, mające w sobie pęd do zwycięstwa. Przezwyciężenie tego stanu psychicznego, tej duchowej konstrukcji ogólnych sjonistów jest pierwszym warunkiem naszego odrodzenia. Wszystkie inne nadejdzie, jeśli ten warunek zostanie spełniony. **Wnieść zrewolucjonizowanie ogólnego sjonizmu do naszych szeregów — oto zasadnicze zadanie drugiej Światowej Konferencji Ogólnych Sjonistów. Wszystko inne jest tylko komentarzem.**

Grzechy przeszłości i wola odrodzenia walczą obecnie wewnątrz ogólnego sjonizmu. Pierwsza siła, deskruktywna ujawnia się jeszcze ciągle silniej, niż druga, konstruktywna, której wyrazem jest Związek Światowy Ogólnych Sjonistów. **Ale już walczą ze sobą te dwie siły w naszym obozie. Postępy tej walki znajdują się jeszcze w cieniu przeszłości. W wielu krajach kroczy już odrodzenie, ale w wielu innych i to w największych i najważniejszych, echo naszego wołania jest jeszcze słabe. Ogólny obraz jest przeto negatywny. Druga Światowa Konferencja Ogólnych Sjonistów musi w tej dziedzinie stworzyć i dać popęd do gruntownej przemiany.**

Z nadzieją oczekujemy wyników Drugiej Światowej Konferencji naszego związku. Jeśli ta Światowa Konferencja będzie stała na wysokości naszej misji, jeśli każdy z nas da się porwać do ofiarnego entuzjazmu dla narodowej roli ogólnego sjonizmu, wówczas przyszłość ruchu sjonistycznego, spoczywać będzie w twórczych rękach ogólnego sjonizmu. Mimo — porażki obecnej, z której dziś musimy odważnie wyciągnąć konsekwencje.

---

nic nie rozumiejąc — powiedziałaś mi, że musisz mieć dwa tysiące marek aby...

Angelika przytuliła się do jego ramienia.

— Ależ Piotrusiu — to wszystko było kłamstwo.

— Kłamstwo?

— Tak. A ty uwierzyłeś?

Piotr był zdumiony.

— Dlaczego mnie okłamałaś?

Więc Angelika w krasie swych dwudziestu jedniu lat i jej zakłamanego serduszka, z wdziękiem tak wielkim, że nawet Piotr nie mógł się gniewać, rzekła:

— Ależ drogi, chciałam sobie to futro kupić. Czy dałbyś mi te pieniądze, gdybym ci powiedziała na co ich potrzebuję? A tak dałeś mi chętnie, wyobrażając sobie, że jesteś człowiekiem honoru, rycerzem niezłomnym, i że uratowałeś mnie. W rzeczywistości uratowałeś mnie.

— Uratowałem? Przed czem?

Angelika uśmiechała się:

— Abym nie była źle ubraną kobietą.

Tłum. Lola Katz.

NADESŁANE

Dr. HANNA FLEISCHMANN
LEKARZ - DENTYSTA
PODGÓRZE, ZAMOJSKIEGO L. 26
powróciła

Neurolog
Dr Bronisław Rost
powrócił
Basztowa 15 (wejście od ul. Kleparskiej)
Dom „Feniksa“ Tel. 126-75
ordynuje od 3—5 popoł.
Elektryzacja Djatermja

Dr. Rafał Landau
lekarz chorób dzieci
powrócił — Starowiślna 8.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr KAIZER ADOLF
powrócił i ordynuje obecnie
KRAKÓW, KARMELICKA 11. TELEF. 109-29

KUPON ULGOWY
do nabycia po cenie ulgowej Zł. 8·— opr. Zł. 10·—
dzieła p. t.: **Pamiętniki Teodora Herzla**
(w języku polskim)

Imię nazwisko ____________

____

Adres ____________

Wyciąć i przesłać do Admin. „Nowego Dziennika“ Kraków. Orzeszkowej 7 — jako druk za opł. 5 gr

Z ZAKOPANEGO

§ Ostatnio bawił w Zakopanem w sprawach organizacyjnych sekretarz gener. Ezry Chalucowej, tow. M. Chajtman. Na zwołanem przez Dr. Krittensteina, prezesa Komitetu Lokalnego org. sjon., posiedzeniu, po dłuższej dyskusji postanowiono urządzić doraźną imprezę na rzecz obecnej alii. Utworzenie stałego komitetu odroczono do czasu zaznajomienia się ze stosunkami lokalnemi przez niedawno przybyłego do Zakopanego p. Dr Schildkrauta który ma objąć prezesurę „Ezry“.

---

§ KRYZYS TEATRÓW BERLIŃSKICH. W Berlinie panuje obecnie w całej pełni kryzys teatralny. Z 40 teatrów gra zaledwie kilka. Repertuar składa się z samych starych sztuk.

§ NOWA ROLA MOISSIEGO. Aleksander Moissi obejmie główną rolę w sztuce Ryszarda Duszyńskiego p. t. „Makart“, którą wystawi Teatr Reinhardtowski w Wiedniu.

B. SINGER

Konstytucja złotego wieku rycerstwa

Od kilku dni toczy się w prasie dyskusja nad nowym projektem konstytucji klubu BB. Trudno właściwie powiedzieć o wymianie zdań w sprawie całej ustawy. Nikt nie zna jej szczegółów. Nie wiedzą o niej nawet najwybitniejsi posłowie i senatorowie klubu BB. Prezes klubu nie uważał nawet za wskazane zastosować zasady „wewnętrznej demokracji", wezwać posłów i senatorów na specjalne posiedzenie i zawiadomić ich o losach sejmu i senatu. Co pewien czas odbywają się plenarne posiedzenia klubu. Posłowie i senatorowie wysłuchują rozkazów i przyjmują do wiadomości decyzje, przyjęte rzekomo przez prezydjum klubu, choć każdy wie, że nie prezydjum, a inne mniej uchwytne ciało decyduje i przedkłada wnioski klubu do zatwierdzającej wiadomości.

Bomba przeto, która została rzucona 6 sierpnia na zjeździe legjonistów, jest tylko sensacją pozorną. Prezes Sławek zapowiada rządy elity, mówi, że od dziś dnia o losach państwa decydować mają ci najlepsi, którzy wybierają do senatu, degraduje sejm, stwarza czynnik nadrzędny, rozstrzygający spory między sejmem a senatem.

Elita ta istnieje już od przewrotu majowego. Najwyższe stanowiska w Polsce zajmują ci, którym prezes Sławek udziela dopiero w tej chwili wyłącznego prawa głosowania do senatu. Siedzą na wyższych stanowiskach w ministerstwach, dotarli do instytucyj gospodarczych, kierują bankami, Handel i przemysł, syndykaty i kartele mają stale dla okrasy przedstawicieli elity, słowo „rozkaz" wdarło się do wszystkich urzędów, „dril" żołnierski przedostał się do wszystkich biur i kancelaryj. „Melduję się" oświadczają urzędnicy w biurach, ulegając stylowi swoich zwierzchników. Każdy z tych zwierzchników przynosi z sobą legitymację elity, która rządzi, kieruje i realizuje już dawno projekt nowej konstytucji klubu BB.

Jeśli kierownik „PIMA" nie jest dotychczas generałem, lub pułkownikiem, to jest to tylko przypadek. Nie można rozkazywać pogodzie i postawić na czele Instytutu leguna, którego biuletyn meteorologiczny byłby rozkazem dla przyrody.

W dniu, gdy władze wykonawcze otrzymały całą pełnię praw, tolerując jedynie władzę ustawodawczą, w chwili, gdy najważniejsze stanowiska władzy wykonawczej zajęli legjoniści, projekt klubu BB ogłoszony uroczyście przez prezesa Sławka, został właściwie wykonany w 500%. Żadne prawo pisane nie zabezpieczy już lepiej praw tej elity, niż rzeczywistość. Elita rządzi, mając do dyspozycji cywilów fachowców, którzy już dawno uznali prawo elity do rozporządzania ich osobami.

Czemuż przeto nagle prezes Sławek ogłasza projekt nowej konstytucji? Od lat słyszymy zapewnienie, że niema drogi do powrotu, czasy parlamentarne i demokracji skończyły się. Każdy coraz mocniej wierzy w te słowa, rzucone z trybuny sejmowej przez obóz rządowy i każdego zastanawia jedynie — pośpiech w nadaniu formy pisanej stanowi faktycznemu.

Od lat wielu wyśnił sobie bohater żeromszczyzny, pułkownik Sławek, powrót do złotego wieku rycerstwa. Poszum słów z Walgierza Udałego, wybór wyrazów z Dumy o Hetmanie, błysk zdań z Róży i Wiernej Rzeki tętnią w jego deklaracjach. Gdy prezes Sławek przemawia, zdaje się wszystkim, że chce wciągnąć społeczeństwo do średniowiecza rycerskiego, że odrywa je od krzyżu dnia powszedniego, że powiewa sztandarem jako bohater Cervantesa i ma na tarczy wypisane hasła honoru, męstwa itp. Nigdy prezes klubu BB. Sławek ani premjer rządu, pułkownik Sławek nie używał w przemówieniach swoich tzw. niskich lotów. Zawsze treść gubiła się w doborze pięknych słów i trzeba było czekać miesiące, by zrozumieć, jaka proza spoczywa na dnie tych doskonale dobranych wyrazów. Ubrany sam w szary powszedni strój prezes klubu BB jest stale świąteczny, nakłada na rzeczywistość polską i własne intencje pokrowiec rycerstwa i tylko w chwilach „odkurzania rzeczywistości" widzi się doczesne cele jego zamiarów.

Na stokach Cytadeli 6-go sierpnia prezes Sławek rozdał nowe patenty szlacheckie, pozwolił nawet nowo uszlachconym skorzystać z prawa nobilitowania innych. Przyszły wybrany przez elitę senat będzie miał prawo znaleźć nowych zasłużonych, korzystających z czynnego prawa wyborczego do senatu. Prócz tych, którzy się zasłużyli w krwawych bojach pod Kościuchówką, nad Stochodem, znajdą się w przyszłości być może ci, którzy i inne zdobyli sukcesy dla rządzącego obozu. Dziś jednak, w pierwszych wyborach do nowego senatu, docydować będą najlepsi i najbliżsi, ci, którzy już właściwie decydują o wszystkiem w kraju i z niechęcią oglądają gmach przy ulicy Wiejskiej

Gdy podano do wiadomości publicznej garść szczegółów nowego projektu konstytucji klubu BB, nikt się właściwie nie zastanawiał, w jaki sposób zostanie on zrealizowany. Strona formalna uzyskania kwalifikowanej większości w sejmie nikogo w tej chwili nie obchodzi, wyczuwa się, iż znajdzie się większość, że zostanie zdobyta za wszelką cenę, że wicemarszałek Car znajdzie prawny zaułek dla zrealizowania projektu. Nie zastanawiano się nawet, czy członkowie klubu BB, gdzie zasiadają dawni demokraci, zechcą wnieść pewne poprawki do projektu, układanego przez prezesa Sławka przy współudziale wicemarszałka Cara. Te sprawy zostały już przesądzone. Rycerz Sławek wolałby niewątpliwie, by projekt konstytucji został raczej obwołany, niż uchwalony, by targi i przetargi, by zgiełk dyskusji sejmowej nie zmąciły uroczystości nadania mocy prawa stanowi faktycznemu w Polsce. Chciałby pewnie minuty ciszy po ogłoszeniu projektu i entuzjastycznego aplauzu zgadzającej się elity. Ale gdy przebrnie poprzez procedurę regulaminu sejmowego i konstytucji i zdoła wreszcie zdobyć dla obozu rządzącego nową konstytucję, spełni się wówczas szczyt jego marzeń: zasiadać będzie w senacie jako prezes jego w towarzystwie pierwszej brygady, zostawiając czwartą brygadę w sejmie. Na czele państwa będzie mógł wówczas stanąć człowiek, którego krępują obecne formy konstytucyjne. Elita zasiądzie w senacie elita stworzy nową elitę, rycerze przekazywać będą poziom Legjonu Młodych i Straży Przedniej władzę rycerską. Spełnią się marzenia o złotym wieku rycerstwa.

W listopadzie roku bież. wniesiony zostanie do sejmu projekt konstytucji, dający przywileje elicie. Wyższą warstwę tworzyć będą leguni. Czwarta brygada czekać będzie smętnie kilka lat na nadanie szlachectwa, grzać się będzie w słońcu nowych panów, rządzących od 7 lat w Polsce

Zbyteczny wyjazd zagranicę. Zbyteczne używanie zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających. — Lepsze mamy w kraju

Woda Gorzka Morszyńska i Naturalna Sól Morszyńska

ą niezastąpionym lekiem w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej otyłości. — Do nabycia w aptekach i drogerjach

Przy chorobach krwi, skórnych i nerwowych osiągamy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa regularne funkcjonowanie narządów trawienia. — Zalecana przez lekarzy. 2607x



TRUPA WILEŃSKA" W BAGATELI.

(—) Jeszcze tylko 3 przedstawienia w „Bagateli" Żydow. Teatru Dram. w Polsce „Trupa Wileńska" pod kier. M. Mazo w sztuce „Krzyczcie Chiny". Sztuka w 9 ogniwach Sergjusza Tretjakowa. Inscenizacja J. Rotbaum. Ukształt. przestrzeni scen Arch. Sz. Syrkns Muzyka Kohna. Dekoracje własne. Bilety w kasie „Bagateli" od godz. 10 rano w cenie od 70 gr. do zł. 4. We wtorek 15 bm. o godz. 4 pop. przedstawienie po cenach zniżonych. Następny program „Bunt w zakładzie poprawczym" sztuka Lempla w 3 aktach.

— „ŁUCJA Z LAMMERMOORU" Z ADĄ SARI. Dzisiaj wieczorem odegraną będzie opera G. Donizetti'ego „Łucja z Lammermooru", którą uświetni gościnnym występem światowej sławy śpiewaczka koloraturowa p. Ada Sari, w popisowej partji tytułowej, w otoczeniu artystów zespołu operowego nn: T. Szymonowicza, St. Romanowskiego, A. Mazanka, Bodnickiej, Mazurka Woźniaka. Opracowanie muzyczne dyr. Bol. Wallek-Walewskiego reżyserja Stef. Romanowskiego

— WYSTĘPY A. LERNER I D. SEIDERMANA W TEATRZE LETNIM. Wczorajsza premiera operetki „Der gekojfter Chusn" została bardzo gorąco przyjęta przez licznie zebraną publiczność. Niewyczerpany humor, piękne pieśni oryginalne tańce i przepych wystawy. Dziś powtórzenie tego barwnego widowiska i godz. 4 pop. ceny zniżone i o godz. 9 wiecz.

— PORANEK „BAR KOCHBA" w Letnim teatrze żyd. Dziś o godz. 11.30 przedp. odbędzie się poranek dla młodzieży i dorosłych. Wystawiona będzie poraz ostatni historyczna opera Goldfadena „Bar Kochba" w roli tytułowej D. Seiderman. Ceny znacznie zniżone od 45 gr. do 1.20 zł., bilety przy kasie teatru

— PRELEKCJE O POLSCE W CZECHOSŁOWACJI I NA WĘGRZECH. W większych miastach Czechosłowacji odbyły się propagandowe prelekcje o Polsce znanego literata krakowskiego Jana Pietrzyckiego. Wykłady te, ilustrowane bogato przeźroczami (sztuka w Polsce) i muzyką (polska muzyka ludowa i artystyczna), dające nadto obraz współczesnego ruchu literackiego w Polsce, cieszyły się bardzo wielkiem powodzeniem. W połowie września mają się również odbyć prelekcje Pietrzyckiego o Polsce w Budapeszcie (w czasie uroczystości ku czci Batorego w stolicy Węgier).

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR „BAGATELA"

Poniedziałek g. o. 8.30 w: „Krzyczcie Chiny".

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela o g. 8 w: „Łucja z Lamermooru"

Wtorek o g. 8-ej w: „Opowieści Hoffmana".

ŻYDOWSKI TEATR LETNI (STRADOM 11).

Niedziela o g. 11.30 przedpoł.: „Bar- Kochba".

Niedziela o g. 4 pop.: „Der gekojfter Chusn".

Niedziela o g. 9 wiecz.: „Der gekojfter Chusn".

REPERTUAR KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH

ADRIA: „Burza nad Azją" i „Dobrane towarzystwo".

APOLLO: „Romans ze sekretarką".

ATLANTIC: „Król to ja" (Vlasta Burjan, reż. Karola Lamacza).

DOM ŻOŁNIERZA: „Miłość dziewczyny z music- hallu" (Billie Dove)

PROMIEŃ: „Dzielny wojak Szwejk".

SŁOŃCE: „Świat bez Granic" (Adam Brodzisz).

SZTUKA: „Próba miłości" (Mirjam Hopkins, Jack Oakie).

UCIECHA: „Demon wielkiego miasta" (Wynne Gibson, Edmund Lore).

WANDA: „Axela" Warner Baxter).

—ooo—

— WAŻNE DLA RODZICÓW. Ponieważ za rok, t. j. w roku szkolnym 1934/1935 nie będzie już otwarcia IV. kl. gimn. — zaleca się rodzicom, by zaraz wpisywali swe dzieci, które ukończyły VI. Oddział szkoły powszechnej, do I-szej kl. gimn. z łaciną według nowego ustroju (dawna III. kl. gimn.). Wpisy do tej klasy i wyższych (do VI. kl. włącznie) przyjmuje: Pryw. Gimn. Koedukacyjne im. H. Kołłątaja Kraków, Czapskich 5 (chwilowo z powodu remontu: Studencka 14, I. piętro, telefon 148-08). Opłaty bardzo niskie. 3046r

LITERATURA i SZTUKA

V. ISENBERG.

Śmierć...

W mrocznym pokoju w kącie, w ciszy, na łóżku pod ścianą
Leży pod szkarłatną kołdrą, drżący ludzki szkielet...
Szafy jak trumny stojące zieją mogiłą zaspaną —
A dzieci — upiorne cienie, jak szatany stróżują przy ciele...

W próżni wzorzyste kręgi czerwone, brunatne, zielone
Jak globy dziewicze w wszechświecie nęcąco krążą społem...
Z dołu syk aut przeraża... mury się trzęsą strwożone...
W tem księżyc przez krzyż okienny twarz trupa obielił popiołem...

Krzyk... płacz... kwik... jęki., szlochy i wycie...
Powietrze zadrżało straszliwie na na echo pocisków nicości...
Syknął dziki świst — i rozlał się pianą żałości...
Charkot... wstrząsy i łkanie... bryłka przeszła przez życie...

Wśród poetów

Klasyczna starożytność i jej filjacje w tłumaniach Tadeusza Bocheńskiego.

§ Czy nie nazbyt pochopnie przyznano w ciągu ostatnich lat kilkudziesięciu tłumaczom miano artysty? Prawdopodobnie — tak. Bo mimo wszystko czynność przekładowa została w większości wypadków rzemiosłem. Działalność przygodnych kolporterów jest raczej szkodliwa. Zarzucają rynek księgarski niepotrzebnym częstokroć surowcem. Przez snobizm czy chwilową konjunkturę spolszczają utwory, wyławiane z zagranicznych czasopism, pierwsze lepsze nowelk o pozorach aktualności. Prawdziwie artystyczny przekład spełniać natomiast musi dwa przedewszystkiem warunki: być wynikiem znajomości obcego piśmiennictwa, a co wślad za tem idze — zawdzięczać wybór głębokiej rozwadze, oraz rozwiązywać zagadnienia stylistyczne w ściślejszem tego słowa znaczeniu. Tutaj dopiero zaczyna się jego artystyczna wartość. Wszelkie inne, językowe nawet poprawne, są tylko ilościową rekompensatą, w najlepszym razie wypełnianiem luk.

Do tłumaczeń, zasługujących ze wszech miar na baczniejszą uwagę, należą przekłady Tadeusza Bocheńskiego. Autor ich posiada za sobą kilka tomików oryginalnej twórczości. Ostatni zwłaszcza z wydanych zbiorków („Moja kantyczka“) cechuje głęboka kultura. Uczucia wypowiada z umiarem, stanowiącym najlepszy sprawdzian artystycznej dojrzałości poety. Symbolizm poszczególnych fragmentów nie przechodzi nigdy w pustą abstrakcję, motywowany jest bowiem całością wizji i, przy uogólnieniach nawet, zachowuje siłę plastycznego ujęcia. Wszystkie wartości powyższe wykazują także przekłady. Autor „...Kantyczki“ zamieszczaj je częściowo w poprzednich zbiorkach. W r. 1925 najcelniejsze z nich wypełniły starannie wydany tomik „Gościńców“. Opublikowane w tej książce „Hymny Homerowe“, tłumaczenia z Heredji, Hillego i Owidjusza stanowią przykład filologicznej wnikliwości i artystycznego odczucia. Zachowanie cech oryginału idzie tu w parze z cyzelatorstwem formy, ze znajomością słownych zaułków. P. Bocheński ocenia doniosłość subtelnych różnic, zpośród szeregu określeń potrafi dobrać najbardziej zgodne z duchem tłumaczonego utworu. Niema tam coprawda efektów krzykliwych, taniego archaizowania, ale właśnie przez to, przez zimny napozór umiar, są one dziełem o niezaprzeczonej wartości.

Od kilku lat przygotowuje p. Bocheński drugie, **dziesięciokrotnie powiększone** wydanie „Gościńców“. Dzieło obejmie fragmenty „Iljady“, wszystkie „Hymny homeryckie“ (33 utwory), „Wojnę mysio-żabią“ (Batrachomyomachia), Hezjodową „Tarczę Heraklesa“ (zrewidowany tekst publikacji z r. 1924), kilka „Hymnów“ Kallimacha“, utwory Teokryta i Wergiljusza, erotyki Katullusa, kilkanaście „Pieśni“ Horacego oraz wybór elegij Owidjusza. Obok wymienionych, przekłady z poetów francuskich, włoskich i niemieckich, reprezentujących ducha klasycyzmu. I tak znajdą się w zapowiedzianem dziele tłumaczenia (sonetów zwłaszcza) J. M. Heredji, Ch. Baudelaire'a, G. Carducci'ego (z „Rime Nuove“), J. W. Goethego i A. Wildgansa. W rozmowie ze mną zwierzył się ponadto p. Bocheński z ciekawego eksperymentu: Oto, tłumacząc utwory starożytne, docieka etymologji wyrazów, stosując w przekładzie nie z czasem przyjęte znaczenie, ale odpowiedniki znaczenia pierwotnego. Dzięki temu szereg słów już wyblakłych zyskuje na konkretności.

Łącznie z omówionem dziełem wygłosi tłumacz dwanaście odczytów, zebranych w trzy cykle: 1) Ze świata piękna antycznego, 2) Kilka godzin wśród poetów obcych, 3) Wśród książek i poetów polskich. Wykłady ilustrować będzie własnemi przekładami.

Zapowiedziane dzieło jest już nieomal gotowe. Stanowić będzie niewątpliwie pozycję o niemijającem znaczeniu, jest bowiem rezultatem szczerego zamiłowania i subtelnej kultury.

M. B.

Władysław Broniewski: Troska i pieśń Warszawa, 1932, F. Hoesick.

Język poetycki Broniewskiego odznacza się brakiem wyszukanych ozdób. Jest zwięzły, bezpośredni i jasny. Prostotę stylu wynagradza umiejętne wykorzystanie możliwości ekspresyjnych rymu i asonansu. Autor nie cofa się przed wyrażaniem programowych haseł; nawoływania te związane są jednak organicznie z tokiem wiersza, dzięki czemu uniknął drewnianego koturnu. Określenia poety celują zwłaszcza w oddawaniu nastrojów i sytuacyj. Na placu Teatralnym np.

„(Jak w trumnę, wbija w noc bezsenną
Żelazne gwoździe krok szyldwacha.)“

Działalność konspiracyjna jest jedynym odcinkiem, do którego autor odnosi się pozytywnie. Znalazło to wyraz nietylko w treści, lecz także w stylu i poetyckich środkach. W chwili śmierci Ludwika Waryńskiego

...„Gdzieś w górze krzykliwy i czarny
rój ptactwa rozsypał się w szereg
jak czcionki w podziemnej drukarni
gdy nocą składali we czterech...“

Rzeczywistość spiskowa, określana zazwyczaj mnóstwem porównań i przenośni, stanowi w cytowanym ustępie sama sprawdzian i uplastycznienie obrazu.

Programowe motywy poezji Broniewskiego odpowiadają naogół tematyce znanych pisarzy proletarjackich. Cechuje je wrażliwość na wypadki o charakterze społecznym, przekonanie, że „kultura krzywdy i zbrodni“ ulec musi zagładzie.

„Nie kraczę nad wami jak kruk
nie przepowiadam jak wieszcze,
nie zgrywam się jak deklamator, —
ja słyszę huk,
czuję dreszcze
wiem: niedługo wybuchnie krater“

Z zadnmy nad przejawami nędzy i wyzysku („Zagłębie Dąbrowskie“, „Łódź“), rodzi się psychiczny protest:

„Temu światu ja się nie poddam,
temu światu ja krzyknę: nie!“

Bunt wobec panujących instytucyj to dominujący akcent utworów Broniewskiego. Skłócony z ustrojem nierówności, ze sprawiedliwością, w której włada rachityczny i głuchy paragraf, szuka postaci sobie bliskich. Jedną z nich jest Bakunin, wcielenie negacji, ukazany w zimową noc, na tle uśpionego Berna: katorżnik i zbieg siedzi nad rękopisem a pasmo wspomnień odnawia raz jeszcze koleje życia, którego refrainem był bunt.

„Troska i pieśń“ jest tytułem oddzielnego wiersza, lecz określa zarazem przewodnią nutę całego zbioru: głęboki rozdźwięk między apoteozą zbiorowości a subjektywnem uczuciem. Bo wkońcu przyznaje poeta, że mimo wspólne dążenia jest odosobniony. Stąd może serdeczny stosunek do jednego z najwybitniejszych indywidualistów — Artura Rimbaud, do żywionej przezeń wzgardy dla życia w ramach mieszczańskiego szablonu Ale czy samotność ta nie jest przypadkiem właściwością każdego artysty i myśliciela? Czy zdoła ją pokonać jakikolwiek przewrót i polityczne zmiany?

...(ty wiesz, że niema dokąd odejść),
zabierzesz tylko gniew poety...
...I tak na zawsze. Zamiast wieści,
milczeniem wzgardę prześlesz tłumom.
Lecz jakiż ciebie świat pomieści
z tak wielką dumą i zadumą?

Kto wie, czy wątpliwość powyższa nie jest najbardziej osobistem wyznaniem samego autora... I ta właśnie szczerość poetyckiego wyrazu, rozpierająca ramy określonej tematyki, wyróżnia Broniewskiego z pośród większości proletarjackich autorów, niewychodzących często poza obręb narzuconych zgóry motywów i ideowych przesłanek.

M. B.

---

§ **FRITZ LANG PORZUCA NIEMCY.** Znany niemiecki reżyser filmowy, Fritz Lang, twórca „Nibelungów“, zmuszony jest opuścić Niemcy, ponieważ nie jest stuprocentowym aryjczykiem. Zaangażował go Eryk Pommer, który dawniej już porzucił „Ufę“ i stał się kierownikiem wytwórni Foxa na Europę. Z ustąpieniem Langa tracą Niemcy hitlerowskie ostatniego swego reżysera filmowego. Jego żona Thea von Harbou, która była autorką scenarjuszy wszystkich filmów Langa ma się z nim rozwieść.

§ **NOWELA STEFANA ZWEIGA JAKO FILM.** Francuska wytwórnia filmowa Pathe Cinema przygotowuje obecnie film, oparty na nanej nowel Stefana Zweiga „Amoklaäufer“. Reżyserję prowadzi sławny reżyser Fedor Ozep. Główną rolę gra Marcelina Chantal.

Powieść liryka

(!) Erich Kästner jest wyjątkowem zjawiskiem w literaturze niemieckiej przedhitlerowskiej. Jego pierwszy tom liryki „Herz auf Taille“ był rewelacyjnem zdarzeniem literackiem. Któryś z krytyków nazwał go wówczas nowoczesnym Heinem. Porównanie z Heinem i stotnie się nasuwa i ułatwia klasyfikację liryzmu Kästnera, będącego skojarzeniem rzeczowości z elegncją, poważnej krytyki i bolesnej ironji. Już pierwzy tom wierszy Kästnera nosił to wybitne piętno oryginalności, które zwiastuje niewątpliwą indywidualność twórczą, nowy talent. Następne tomy Kästnera tę djagnozę potwierdziły. Obok Kästnera liryka stanął niebawem Kästner jako autor książek dla młodzieży. Jego dzieło „Emil und die Detektive“ (również świetnie sfilmowane) zrywa z szablonami literatury dla młodzieży wywoławszy powódz naśladownictw zapoczątkowuje nowy kierunek powieści dla najmłodszych t. zw. emitizm.

Obecnie zaznajamiamy się z pierwszą powieścią autora p. t. „Fabian“. *) Tu znowu występują właściwości talentu Kästnera-liryka. Lekka forma i dowcip łączą się z powagą i głębią moralizatorskiej intencji.

Fabian jest człowiekiem niezdolnym do „urządzenia się“ w dzisiejszym świecie.. Dla jego inteligencji wiary i uczuwości nie ma miejsca w XX weku. Koleje jego życia i historja jego tragedji są przykładowe dla odłamu młodzieży niemieckiej, która nie mogła się dostosować do wymogów cynicznej, zdemoralizowanej większości.

Jakób Fabian, 32 lat, bez określonego zawodu. był przejściowo szefem wydziału reklamy. Jako doktor filozofji nie mógł znaleźć odpowiedniejszego zajęcia, jak robienie dobrej propagandy dla kiepskich papierosów. Ale i tę posadę traci i zaczyna byt bezrobotnego inteligenta. Utrata posady była tylko wstępem do rozczarowań, które miały złamać duszę, a potem życie Fabiana. Kobieta, którą darzył głębokiem uczuciem, opuściła go, mimo, że go kochała. Poszła za pieniądzmi i za sławą, którą jej obiecał bogaty reżyser filmowy. Fabian ze spokojną, w cierpieniu zahartowaną, twarzą, mówi do usprawiedliwiającej się kochanki: „Będziesz nieszczęśliwą kobietą, której się dobrze powodzi. Wierny przyjaciel Fabiana popełnia samobójstwo na skutek kłamstwa złego, zawistnego człowieka. Przyjaciel ten, Dr. Labude złożył na uniwersytecie pracę habilitacyjną, nad którą pracował pięć lat. Praca zostaje przyjęta. Lecz zanim Labude się dowiaduje oficjalnie o wyniku, złośliwy asystent uniwersytecki donosi mu, że pracę odrzucono. Labude odbiera sobie życie.

Fabian stracił kochankę i przyjaciela i posadę i wiarę w cel życia. Błądzi po zimnym, obojętnym Berlinie i rozgląda się. Widzi wszędzie cynizm, rozwiązłość woli, pustkę ideową, bankructwo uczuć, rozbestwioną chciwość i przedewszystkiem rozpasane życie erotyczne we wszystkich odcieniach, ze wszystkiemi zboczeniami, aż do męskich domów publicznych i najwstrętniejszego sadyzmu. W tym świecie niema dla niego miejsca. Ucieka do rodzinnego domu, do rodziców w małem niemieckiem miasteczku. Ale tu widzi tosamo. Dawny jego kolega, redaktor prawicowego pisma rozwodzi się przed nim na temat konieczności wojny, zaprasza go na nocną pijatykę, która kończy się w domu rozpusty, gdzie patrjota-koleżka zapomina o swojej żonie.

W tych domach tak dokładnie przez Kästnera opisywanych dzisiejsi oprawcy hitlerowscy uczyli się bić i masakrować ludzi dla samej przyjemności dla zaspokojenia ich zdegenorowanych instynktów

Fabian jest bezradny. Co robić? Gdzie szukać przytułku dla nadziei w tym zmurszałym świecie?

Podczas gdy Fabian nad tem się zastanawia, dokąd ma skierować swoje życie, z zamyślenia wytrąca go krzyk dziecka, tonącego w pobliskiej rzece. Fabian się nie zastanawia. Szybko się rozbiera i skacze do wody, by ratować dziecko. Tymczasem dziecko z płaczem dopływa do brzegu, a Fabian tonie. Bo nie umiał pływać.

Z pewnością śmierć Fabiana jest symboliczna. Fabian utonął w odmętach życia, bo nie umiał pływać po wierzchu, nie miał „łokci“, nie umiał umiał uspokoić sumienia kłamstwami i wyścielać swej drogi kompromisami.

Życie Fabiana jest skrótem i przekrojem przedhitlerowskich Niemiec. Z tego punktu widzenia — pominąwszy jej bezsporną klasę literacką — książka jest nieoceniona. Poznajemy tuzin różnych domów rozpusty, w których szkolili się hitlerowcy sadyści. Poznajemy zatrutą atmosferę zkłamanej polityki, zamieszanie pojęć, zezwierzęcenie ludzkich instynktów. Rozumiemy, że wszystko to musiało doprowadzić do katastrofy; rozumiemy, że słabe, bezwolne, zgniłe, zdeprawowane społeczeństwo musiało wpaść w łapy żądnego władzy wichrzyciela. Poznajemy, krótko, dlaczego Niemcy mogły i musiały stać się łupem i ofiarą krwiożerczego Adolfa. Książki Kästnera nie można inaczej czytać i ocenić jak z punktu widzenia konfrontacji Niemiec dzisiejszych z Niemcami przed przewrotem. Wtedy dopiero jesteśmy wstanie podziwiać mądrość krytycznego spojrzenia autora, jego smutek, jego beznadziejną ironię i bezradne załamywanie rąk — njarzmione środkami sprawnego, pełnego gracji i szczerego sentymentu rzemiosła literackiego

Erich Kästner w swojej pierwszej powieści wykazał tesame zalety, któreśmy wyróżnili w jego poezji. Przekuł ból na wdzięczny artyzm.

Dr. I. Berman.

*) Erich Kästner: „Fabian“. Wydawnictwo I. Przeworskiego. Warszawa 1933.

—o§o—

Kronika literacka

§ „WOJNA ŻYDOWSKA“ LIONA FEUCHTWANGERA JAKO DRAMAT. Znakomity artysta i reżyser żydowski, Morris Scbwarc, pracuje obecnie nad inscenizacją „Wojny Żydowskiej“ Liona Feuchtwangera. Inscenizacja obejmuje 34 obrazy, z których Schwarc opracował już dwanaście. Przypominamy, że Morris Schwarc przed dwoma laty wystawił z dużem powodzeniem „Żyda Süssa“, również przeróbkę głośnej powieści Feuchtwangera, „Wojnę Żydowską“ chce Morris Schwarc wystawić w swym teatrze nowojorskim, który ma obecnie otrzymać scenę obrotową.

§ Z. SCHNEUR JAKO AUTOR DRAMATYCZNY. Głośna powieść Z. Schneura „Noach Pandre“ uległa przeróbce dramatycznej, która wystawiona będzie w przyszłym sezonie zimowym w teatrze nowojorskim „Second Avenue Theatre“. Dyrektorem tego teatru jest M. Saks. Inscenizacji dokonał Osyp Dymow, a główną rolę grać będzie znany aktor żydowski, Samuel Goldinburg. Udział biorą zaś Józef Bułow, Luba Kadison, Cyla Adler i znana „matka“ sceny żydowskiej, Dina Abramowicz.

§ CZEM JEST TOWARZYSTWO KRZEWIENIA KULTURY TEATRALNEJ W POLSCE? Jak już donieśliśmy, powstało w Warszawie Towarzystwo Krzewienia Kultury Teatralnej w Polsce, pozostające pod przewodnictwem wiceministra Władysława Korsaka. W skład głównego zarządu wchodzą też premjer Jędrzejewicz, Bronisław Pieracki, minister spraw wewnętrznyh, Józef Beck, minister spraw zagranicznych, Stefan Hubicki, minister opieki społecznej, ksiądz Żongołłowicz, wiceminister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, oraz wielu innych dostojników, z literatów zaś Sieroszewski, Nałkowska, Staff, Kaden-Bandrowski, Berent — z publicystów Stpiczyński, Rzymowski, ze świata teatru Zelwerowicz, Szyfman, Marja Przybyłko-Potocka i t. d. Towarzystwo postanowiło rozpocząć sezon teatralny w Teatrze Polskim i Małym i powierzyło kierownictwo obu teatrów Juljuszowi Kadenowi-Bandrowskiemu i Arnoldowi Szyfmanowi. Oznacza to, że teatry szyfmanowskie zostały upaństwowione, alobwiem Towarzystwo Krzewienia Kultury Teatralnej jest instytucją o charakterze rządowym i podstawą przejętych przez nie teatrów, będzie stała subwencja roczna w wysokości 250.000 złotych. Subwencja ta nie ma pochodzić z funduszów banków państwowych, ale złożą się na nią sumy, wydzielone przez poszczególne ministerstwa. Z „Gazety Polskiej“, którą uważać można za oficjalny organ urządowionych teatrów, dowiadujemy się, ż ena otwarcie sezonu projektowane jest wystawienie „Lilli Wenedy“. Zarówno Teatr Polski, jak Mały, będą starannie unikać „grywania sztuk sensacyjnych, fars, oraz komedyj muzycznych nie schodząc ani krok poniżej wysokiego poziomu artystycznego! Zespół składać się ma z 40 osób, ale opierać się ma wyłącznie na siłach młodszych. Z pośród gwiazdorów zaangażowano już Kazimierza Junoszę-Stępowskiego na warunkach występowicza, poza tym jednym wyjątkiem gaże będą bardzo niskie, a żadna z nich nie przekroczy 1.000 złotych. W skład zespołu wejść ma Jadwiga Zaklicka, oraz młoda artystka Nina Świerczewska. Reżyserję prowadzić mają Zelwerowicz i Warnecki.

§ A BYŁE TEATRY MIEJSKIE W WARSZAWIE? Dyrekcja byłych teatrów miejskich ogłosiła komunikat, z którego dowiadujemy się, że repertuar opierać się będzie na szeregu sztuk współczesnych autorów polskich. A więc w teatrach Narodowym, względnie Nowym wystawione zostaną sztuki: M. Pawlikowskiej — „Egipska pszenica“, Rostworowskiego — „U mety“. Morstina — „Białe szaleństwo“, oraz sztuki Grzymały-Siedleckiego i Miłaszewskiego. W Teatrze Letnim wystawioną zostanie sztuka Anatola Sterna „Szkoła geniuszów“. Z nowości grana będzie sztuka Acharda p. t. „Dama w bieli“ i komedja autora węgiersk. Fekete p. t. „Pieniądz nie jest wszystkiem“. Dyrekcji prowadzi rokowania o angażowanie zespołu. Jako jeden z pierwszych podpisał już kontrakt Józef Węgrzyn. Pensje mają być znacznie zniżone.

§ NA WARSZTACIE PISARZY POLSKICH. Jesienią ukaże się nowy tom poezyj Leśmiana p. t. „Dziejba leśna“. Pozatem wyjdą nowe tomiki wierszy Staffa, Wierzyńskiego i Pawlikowskiej.

Nowa premja dla Czytelników „Nowego Dziennika“

PAMIĘTNIKI TEODORA HERZLA

Na podstawie zawartej umowy z firmą Wydawnictwo Nowoczesne w Warszawie, uzyskaliśmy dla naszych czytelników premjową cenę przy nabywaniu „PAMIĘTNIKÓW HERZLA“ (Tom I.), a mianowicie:

zamiast zł. 10·— za egz. brosz. tylko zł. 8·— franko
„ „ 12·50 „ „ luks. opr. „ „ 10·— „

Luksusowe wydanie tego dzieła (412 stron druku oraz 4 ozdobne portrety na kredowym papierze) w pięknem tłumaczeniu Heleny Weissowej spotkało się z wielkiem uznaniem ze strony prasy żydowskiej i polskiej.

W „Pamiętnikach“ tych ujawniła się w całej gigantycznej wprost wspaniałości niezwykła, fenomenalna indywidnalność człowieka, który, jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej — wyrósł na wielkiego Herosa narodowego, na Wodza rozprószonego po całym świecie narodu.

Zamówienia kierować należy wprost do Administracji „Nowego Dziennika“ zapomocą kuponu umieszczonego w naszem piśmie, przy równoczesnem przekazaniu gotówki przez P. K. O. Kraków Nr. 400.630



Najodpowiedniejszy w obecnym czasie podarek z okazji zaślubin, konfirmacji i t. d.

Na Kubie wrze...



(!) Na zdjęciu widzimy grupę rewolucjonistów pod dowództwem gen. Hernandera (pierwszy od lewej).

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

N. I. K. o budżecie za rok 1932-33

(!) W Najwyższej Izbie Kontroli Państwa, dobiegają końca prace, związane z opracowaniem tekstu sprawozdania tej instytucji na temat wykonania przez rząd budżetu państwowego na okres budżetowy 1932—33. Również prace nad „uwagami" Najwyższej Izby Kontroli Państwa odnośnie do budżetu za rok 1931—32 zostały już daleko posunięte i będą niebawem zakończone.

Co się tyczy sprawozdania NIK, to w myśl ustawy jest ono składane P. Prezydentowi Rzeczypospolitej, marszałkom Sejmu i Senatu, a odpisy doręczane są prezesowi rady ministrów i ministrowi skarbu. Sprawozdania te nie ukazują się w druku, lecz są przepisywane w ograniczonej ilości egzemplarzy. Natomiast o wiele szerzej rozpowszechniane są „Uwagi", które doręczane są w kilkudziesięciu egzemplarzach zarówno Sejmowi, jako też Senatowi.

N. T. A. w sprawie remontu lokali mieszkalnych

(!) Na tle sporu pomiędzy właścicielami domu a lokatorami o remont uszkodzeń w lokalach mieszkaniowych N. T. A. wydał orzeczenie, stanowiące zasadniczą wskazówkę co do tego, kto jest obowiązany do wykonywania potrzebnych remontów w uszkodzonych mieszkaniach i kto ponosi koszta tych remontów. Właściciel domu wezwany przez magistrat m. Warszawy do dokonania remontu uszkodzonego urządzenia do podgrzewania wody, grożącego zalewem mieszkań i stanowiącego przez to niebezpieczeństwo dla zdrowia i mienia mieszkańców, zaprzeczył prawa magistratowi do nałożenia na niego obowiązku remontu, wywodząc na zasadzie kodeksu cywilnego, że nie wszystkie remonty w lokalach mieszkaniowych ciążą na właścicielu domu. W sporach pomiędzy lokatorem a właścicielem domu w sprawach remontowych właściwe są do rozstrzygania sądy powszechne, a dopóki sąd taki nie orzeknie, że dany remont musi być wykonany przez właściciela posesji, władza polic.-admin. nie ma prawa nakazywać dokonania robót N. T. A. orzekł, że z ustawy o ochronie lokatorów wynika, iż władza policyjno-budowlana ma prawo żądania od właściciela domu wykonania robót zabezpieczających normalne użytkowanie lokali. Prawo to ugruntowane jest jeszcze przepisami art. 377 ustawy budowlanej. Jednakże przepisy te nie wpływają na stosunki cywilno-prawne pomiędzy odnajmującym i najmującym. Przy stosowaniu przepisów należy wyraźnie odróżnić moment usunięcia niebezpieczeństwa od kwestji pokrywania kosztów remontu. Gdy nakaz dokonania remontu należy bezwzględnie do władzy policyjno-budowlanej to ustalenie, na kim ciążą koszty remontu, należy wyłącznie do sądów powszechnych.

ULGOWY ABONAMENT „NOWEGO DZIENNIKA"

Dla wszystkich naszych Szan. Abonentów wprowadzamy do 30-go września b. r. ulgowy abonament udzielając

50% z ceny prenumeraty

Każdy prenumerator, abonujący już „Nowy Dziennik" po normalnej cenie w miejscu stałego zamieszkania, może zamówić DRUGI abonament dla swej rodziny, wyjeżdżającej na letnisko. Ulgowy abonament kosztuje w naszej Administracji Zł 3·30 plus koszta przesyłki Zł 1·—, razem Zł 4·30 miesięcznie



NIEDZIELA 13 SIERPNIA.

(!) Kraków. (312.8) 10: Transmisja ze Lwowa: polowa Msza św. 11: Transmisja z Salzburga. 12.40 Program na dzień bieżący. 12.45: Transmisje z Warszawy. 15.20: Płyty. 15.40: Transmisje z Warszawy. 18: Odczyt „Szlakiem kultu Marji w Polsce". 18.15: Płyty. 18.35: Program na dzień następny. 18.40: Rozmaitości, komunikaty. 19: Słuchowisko ze Lwowa. 19.40: Transmisje z Warszawy. 21: „Na wesołej fali lwowskiej". 22: Transmisje z Warszawy.

Lwów. (380.7). 10: Msza św. polowa z okazji kraj. Zjazdu Ogóln. Zw. Podoficerów Rezerwy. 15.5: „Pomówmy o owcach". 16.15: Opowiadanie dla dzieci. 18: „Silva rerum". 19: Słuchowisko „Skradziony list". 21: „Na wesołej lwowskiej fali" — „Historja z chorągwią".

Warszawa (1411.7) 9.50: Program na dzień bieżący. 10: Nabożeństwo ze Lwowa. 11: Transmisja z Salzburga. Koncert poświęcony utworom Jana Straussa. 12.50: Program na dzień bieżący. 12.45: Komunikat meteorologiczny. 12.50: Płyty. 13: Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. 15: Komunikat rolniczo-meteorologiczny. 15.5: „Czem siać na jesieni". 15.20: Płyty. 15.40 „Praktyczne korzyści z nowych ustaw i rozporządzeń w rolnictwie". 16: Radjotygodnik dla młodzieży. 16.15: Opowiadanie dla dzieci. 16.30: Recital śpiewaczy. 17: „Dlaczego robotnice powinny zająć się sportem". 17.15: Koncert polskiej muzyki ludowej. 18: Płyty. 18.35: Program na dzień następny. 18.40: Rozmaitości. 1: Słuchowisko ze Lwowa. 19.40: Skrzynka pocztowa. 20: Koncert. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesołej fali lwowskiej". 22: Muzyka taneczna. 22.25: Wiadomości sportowe. 22.40: Wiadomości meteorologiczne i komunikat policyjny. 22.45: Dalszy ciąg muzyki tanecznej.

Katowice. (408.7) 15: Ks. dr. B. Rosiński wygłosi odczyt religijny. 15.30: Skrzynka pocztowa. 18: Koncert Chóru Tow. Śpiewu „Kasyno". 19.40: „O emocji sportowych łowów na łososia".

Rzym (441.2) 10.58: Nabożeństwo z bazyliki. — 12.30: Radjoork.. 13.30 koncert. 17.15: Koncert. 20.45: Rozmaitości. 21.45: Komedja.

Praga. (488.6) 7: Koncert. 8.30: transm. z Brna. 9.35: Transm. z Bratislavy. 13.30: Transm. z Brna 16: Transm. z Mor. Ostrawy. 17.30: Płyty. 18: Audycja niemiecka. 19: Muzyka. 19.33: Transm. z Brna. 20.35: Piosenki. 21: Koncert. 22.20: Płyty.

Wiedeń (518.7) 8.30: Płyty. 10.15: Audycja. 11: Koncert. Tr. z Salzburga. 12.40: Koncert. 15.10 Muzyka. 16.10: Odczyt. 17: Koncert. 19.15: Płyty. 20: Słuchowisko. 21.55: Koncert.

3 milj. zł. na interwencję zbożową

(!) Na prowadzoną przez rząd akcję interwencyjną, mającą na celu utrzymanie poziomu cen płodów rolnych i zbóż w związku z nowemi zbiorami, wyasygnowane będą z funduszów budżetowych ministerstwa skarbu kredyty w wysokości 3 miljonów złotych.

Komisarz rządowy w Banku Handl. Przem. w Łodzi

(!) Jak się dowiadujemy, dekretem ministra skarbu powołany został na komisarza dla Banku handlowo-przemysłowego w Łodzi radca min. skarbu p. Pużak.

Radca Pużak przeprowadzi inspekcję innych banków, szczególnie zaś mniejszych, które wskutek przeżywanego kryzysu znalazły się w ciężkich wraunkach finansowych.

Próba teorji konjunktury

(!) Nakładem Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen ukazała się praca M. Kaleckiego p. t. „Próba teorji konjunktury". Zadaniem pracy jest wyjaśnienie funkcjonowania mechanizmu wahań konjunkturalnych, przedstawionego jako [illegible] rentowności zakładów i działalności inwestycyjnej.

Cukier! Cukier! — oto przyczyna rewolty na Kubie



(—) Przyczyn ostatnich wypadków na Kubie należy szukać w katastrofalnej sytuacji gospodarczej tamtejszej ludności. Naskutek ogólnego kryzysu, upadły możliwości eksportowe tamtejszych plantacyj cukrowych, co wywołało bezrobocie i nędzę. Powyżej widzimy dwa obrazki z dorocznych żniw trzciny cukrowej na Kubie

Hanka Ordonówna o swym debiucie filmowym

Nie mamy w Polsce takiego pięknego dancingu, jaki wyczarował atelier „Falangi" inż. arch. Jacek Rotmil, dekorator realizowanego przez „Blok-Muzafilm" sensacyjnego „Szpiega w masce" (wg. scenarjusza Adama Marczyńskiego i Mieczysława Krawicza).

Na podjum smukła sylwetka najpopularniejszej pieśniarki polskiej, ulubienicy tłumów — Hanki Ordonówny. Szczęśliwy kompozytor — Henryk Wars, po stokroć szczęśliwy autor słów — Juljan Tuwim, że tak arcyświetną, subtelną, natchnioną interpretatorkę ich wspólnego dzieła dał im kierownik produkcji Stanisław Szebego. Melodyjny blues „Pierwszy raz" o słowach, tak dziwnie upajających, wywiera w śpiewie Ordonki takie wrażenie, że tłumy artystów nie muszą udawać swego „zachwytu... Jest taki szczery... Nawet elektrotechnicy zastygli w zasłuchaniu...

Po raz pierwszy aparat filmowy inż. Zbigniewa Gniazdowskiego oraz mikrofon atelierowy chwytają grę i śpiew Ordonki. Inż. Gniazdowski, zahartowany w „bojach" z debiutantkami, tym razem nie ukrywa swego uznania. Mówi:

— „Co to jednak znaczy wielki talent; Ordonka, grając i śpiewając dla filmu po raz pierwszy, wszystko chwyta w lot, orjentuje się błyskawicznie... Poprostu brak mi słów..."

Zapytajmy o pierwsze wrażenia filmowe ją samą. Oto zbliża się przerwa obiadowa. Jeszcze tylko fotos z partnerem młodym i urodziwym — również debiutantem — Jerzym Jurem (Pichelskim) i możemy odbyć pogawędkę z polską Yvette Guilbert.

— Czemuż tak długo czekaliśmy na debjut filmowy pani?

— Marzyłam już oddawna o grze dla filmu i nawet miałam sporo propozycyj, ale nie chciałam zacząć, póki mi nie dano scenarjusza, któryby mi odpowiadał w całej pełni. A pierwszym takim był dopiero scenarjusz „Szpiega w masce".

— I jak się pani czuje w pracy filmowej?

— Już teraz doskonale. Początkowo trochę mnie to denerwowało, że się gra urywkami, fragmentami z końca, początku i środka. Ale szybko się z tem zżyłam i nawet doszłam do wniosku, że to jest właśnie życie... Niewiadomo, co będzie za chwilę. Takie odgadywanie, co będę grała dziś lub nawet za chwilę zaczęło mnie bawić... I wogóle ta „cygańskość" życia filmowego podczas zdjęć! Ja taka „śpioszka", już od ósmej zrana jestem w atelier, tu prawie mieszkam, tu mi rpzynoszą obiad... A wyjazdy na „plenery" to takie... romantyczne, idyliczne... Wszystko to dla mnie takie nowe i takie niewymownie przyjemne! Może dlatego zresztą, że całe otoczenie takie sympatyczne: Krawicz, Gniazdowski i Szebego... przemili partnerzy: Samborski, Jur, Sym, Leszczyński... Tak w tem zasmakowałam, że już się palę do filmu... następnego...

DZIEŃ POLITYCZNY

Co będzie ze zmianą konstytucji?

W sprawie losów projektu konstytucji BB. pisze „Gazeta Warszawska":

Jak się dowiadujemy, wicemarszałek Car i paru innych specjalistów pracuje obecnie dopiero nad ułożeniem projektu. Gdy prace te ukończą, projekt wpłynie do klubu BB. i na plenarnem zebraniu będą odczytane jego tezy wraz z deklaracją. Płk. Sławek pragnie podobno, aby to nastąpiło już z początkiem września, możliwa jest jednak zwłoka do październik nika.

Po zebraniu klubu projekt ma być oddany połączonym grupom konstytucyjnym BB sejmowej i senackiej, które wniosą ewentualne poprawki, poczem dopiero będzie on wniesiony oficjalnie do Sejmu.

Jednocześnie w kierowniczych kołach sanacji łamią sobie głowy, jakim sposobem pozyskać brakujące do uchwalenia zmiany konstytucji głosy poselskie Uchwalenie to wymaga większości 2/3 głosów obecnych. Klub BB liczy 247 członków, a wraz z Żydami, grupą Michałkiewicza i dwoma posłami bezpartyjnymi 261. Do liczby 296, stnowiącej dwie trzecie Sejmu w pełnym składzie brakuje zatem 35 głosów. Jest to jednak cyfra czysto teoretyczna, mogąca ulec pewnej redukcji pod wpływem absencji, nieobsadzenia niektórych mandatów itd. W każdym razie powstaje jednak konieczność zdobycia pewnej ilości głosów.

Jak się do tego zabrać?

Wśród kierowników sanacji przeważa podobno pogląd, że należy iść dalej drogą rozpoczętą przez utworzenie grupy Michałkiewicza, to jest wyłuskiwania znanemi metodami poszczególnych posłów. Liczy się przytem głównie na opozycyjne stronnictwa cuentrowe, Klub Ludowy, NPR, Ch D. Inni twierdzą, że możnaby pójść drogą krakowkich targów i zyskiwać zwolenników przez pewne ustępstwa w projekcie pierwotnym. Ta kombinacja uwzględnia prawdopodobnie przedewszystkiem ugrupowania mniejszości narodowych.

Są wreszcie w BB i tacy, którzy twierdzą, że na wypadek niepowodzenia obu powyższych metod możnaby „wyinterpretować" poszczególne zmiany ustrojowe w ten sposób, że nie dotyczą one konstytucji i że wystarczy na ich przeprowadzenie zwykła większość.

O spadek po zamordowanym przez hitlerowców Hanussenie

(:) Jak wiadomo, w początkach reżimu hakenkrenzlerowskiego w Niemczech zamordowany został w tajemniczych okolicznościach słynny jasnowidz Hanussen-Steinschneider. W jego otoczeniu wiedziano, że Hanussen był wielkim bogaczem. Posiadał on wielkie, luksusowo urządzone mieszkania, samochód, jacht wartości przeszło stu tysięcy złotych, był właścicielem czasopisma z miljonem odbiorców i posiadał wielkie sumy, złożone w różnych bankach. Z tego wszystkiego po tajemniczej jego śmierci nie pozostało nic. Obecnie brat zamordowanego, Steinschneider, mieszkający w Prościejowie w Czechosłowacji czyni starania, aby osiągnąć spadek po zamordowanym. Sprawa znajduje się w rękach adwokatów, którzy starają się dowiedzieć, gdzie przebywa obecnie sekretarz prywatny Hanussena Dzino. Po śmierci swego chlebodawcy widziany był Dzino w Wiedniu i Londynie, a od dłuższego czasu brak o nim jakichkolwiek wiadomości. Niektórzy sądzą, że został sprzątnięty, gdyż trudno przypuszczać, by zdołał przywłaszczyć sobie majątek Hanussena i zbiec w niewiadomym kierunku.

Tajemnice wymiarów wielkiej piramidy

Dobrem świadectwem wiadomości naukowych starodawnych Egipcjan, jest wielka piramida Cheopsa w Gizeh. Piramida ta wykazuje bowiem cały szereg takich właściwości matematycznych, które nie mogą być samym przypadkiem.

I tak dwie przekątne podstawy piramidy obejmują w przedłużeniu dokładnie deltę Nilu. Południk piramidy dzieli tę deltę na dwie równe części, a pozatem przecina na półkuli zachodniej największą ilość kontynentów, a na półkuli wschodniej największą ilość mórz; dzieli więc ziemię zamieszkałe przez ludzi na dwie równe części.

Ciekawą właściwość posiada też równoleżnik piramidy, który, linearnie biorąc, przebiega największą ilość kontynentów. Kąty, boki i powierzchnie piramidy pociągnięte są bez błędu. Kwadrat wysokości piramidy, daje powierzchnię równą dokładnie powierzchni każdego z czterech trójkątów, stanowiących ściany piramidy. Długość boku podstawy stożka piramidalnego wynosi 232.805 metra a więc obwód podstawy piramidy wynosi: 931.220 metra, a ponieważ wysokość piramidy wynosi 148.208, przeto obwód, podzielony przez podwójną wysokość daje 3'1416..., to jest stosunek obwodu koła do jego średnicy.

Egipt starożytny posługiwał się dwoma jednostkami miary: łokciem zwykłym i łokciem piramidalnym. Pierwszego używało pospólstwo, drugi wynosił 0.635.660 metra, to jest dokładnie jedną dziesięciomiljonową część połowy osi ziemskiej. Wysokość piramidy była w przybliżeniu jedną miljonową częścią odległości ziemi od słońca. Objętość piramidy, pomnożona przez 2.03, czyli ciężar gatunkowy kamieni, z których była zbudowaną, daje cyfrę 5.32, czyli średni ciężar właściwy ziemi.

Długość znajdującego się we wnętrzu piramidy pokoju, mierzona w łokciach piramidalnych i pomnożona przez sto, daje cyfrę: 365.242, czyli ilość dni w roku obliczoną dokładnością, jakiej nie znali ani Grecy, ani Rzymianie.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

W sprawie wyborów do Rad Miejskich

(—) Władze związku miast wystosowały do Ministerstwa spraw wewnętrznych memorjał, w którym poruszona została kwestja regulaminu wybór czego do ciał samorządowych, a to w związku z nową ustawą samorządową. W memorjale tym - jak się dowiaduje agencja Press — związek miast podkreśla szereg niejasności, zawartych we wspomnianej ustawie i zwraca uwagę na konieczność odpowiedniego usunięcia tych niejasności przez regulamin wyborczy do ciał samorządowych.

W szczególności porusza memorjał kwestję uprawnień wyborczych dla osób, które w myśl ordynacji wyborczej do Sejmu, pozbawione są prawa wyborczego. Wobec tego, że pozbawieni praw wyborczych do Sejmu nie mogą korzystać z tych praw automatycznie również do ciał samorządowych, podnosi memorjał konieczność znowelizowania ordynacji do Sejmu, zwłaszcza, że zachodzi różnica między przepisami sejmowej ordynacji wyborczej, a postanowieniami nowego kodeksu karnego.

Wybryki antyżydowskie w pow. bóbreckim

(—) Jak donosi „Diło" we wsi Romanowie pow. bóbreckiego wybili nieznani sprawcy szyby w oknach w mieszkaniach miejscowych Żydów. Na miejsce przybył starosat powiatowy i polecił wstawić szyby na koszt gminy, zarządzając równocześnie wystawienie każdej nocy pod domami zagrożonemi warty złożonej z dwóch ludzi.

W związku z dochodzeniami w sprawie ekscesów aresztowano kilku parobków, których odstawiono do Lwowa, ponadto aresztowano w Bóbrce urzędnika „Proświty" Budakiewicza, którego również przewieziono do więzienia śledczego we Lwowie.

Nieprawdziwa pogłoska o maszynie drukarskiej marsz. Piłsudskiego

(—) Od kilku dni krążyła w Łodzi pogłoska, że znaleziono maszynę drukarską („bostonkę"), na której swego czasu marszałek Piłsudski drukował „Robotnika". Po bliższem zbadaniu sprawy okazało się jednak, że znaleziona maszyna drukarska nie jest historyczną bostonką „towarzysza Ziuka".

Zaginięcie znanej tancerki

(—) W Warszawie rozeszła się wiadomość o tajemniczem zniknięciu świetnej artystki, Lody Halamy. Urocza tancerka onegdaj podpisała kontrakt na występy w teatrze „Cyganerja", powstającym pod dyrekcją Fr. Jarossy'ego. Nazajutrz mąż artystki, hr. Andrzej Dębiński zwrócił się do władz policyjnych, prosząc o wszczęcie poszukiwań. Loda Halama onegdaj wieczorem wyszła z domu do teatru „Rex". Zabawiła w swej garderobie zaledwie kilka minut i około g. 7.20 wiecz. wyszła z „Rexa" i nie zjawiła się od tego czasu ani w domu, ani w teatrze. Nie widział jej nikt z rodziny, ani matka, ani siostra, ani jej mąż.

Sprawa sądowa b. min. Kuehna

(—) Do sądu okręgowego w Warszawie wpłynęła skarga niejakiej p. Miasojedowej przeciwko dyrektorowi tramwajów miejskich i b. ministrowi komunikacji inż. Kuehnowi. Przed trzema tygodniami p. Miasojedowa została przejechana przez auto, w którem znajdował się inż. Kuehn i domaga się teraz drogą sądową odszkodowania. Inż. Kuehn twierdzi natomiast, iż nie może być osobiście odpowiedzialny za nieszczęśliwy wypadek, spowodowany przez auto urzędowe.

Sąd będzie miał do rozstrzygnięcia interesujące zagadnienie: Kto płaci za auto urzędowe: właściciel czy pasażer.

M. J. Wielopolska contra Nowaczyński

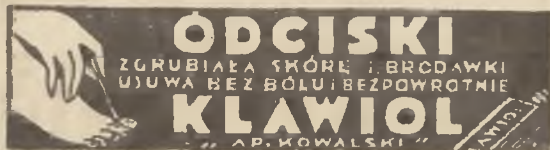
(—) Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrywał sprawę Adolfa Nowaczyńskiego, którego oskarżyła pani Marja Jehanne Wielopolska o zniesławienie. P. Nowaczyński ogłosił w swoim czasie na łamach „Gazety Warszawskiej" artykuł p. t. „Dama Wielopolska", w którym napisał o pani Wielopolskiej, jakoby została ona „wyrzucona" z redakcji dziennika „Głos Prawdy", za konszachty z właścicielami kin i jakoby brała udział w pobiciu znanego pisarza Jana Nepomucena Millera. W artykule swym p. Nowaczyński użył tego rodzaju określeń, jak „rozwydrzona przekupka, pieniaczka" itp.

Sprawa ta była rozpatrywana przez sąd okręgowy, który skazał Nowaczyńskiego na 300 zł. grzywny.

Obecnie sprawa znalazła się w sądzie apelacyjnym wskutek odwołania pełnomocnika pani Wielopolskiej, mec. Mieczysława Ettingera. Sąd apelacyjny podzielił zdanie sądu okręgowego co do wymiaru kary i wyrok ten zatwierdził.

Tragedja pozbawionego pracy

(—) Przy budowie toru kolejowego Radom—Warszawa pracował 42-letni Waintraub, zamieszkały w Warszawie. Waintraub został zwolniony w dniu 1 sierpnia wraz ze stu kilkudziesięciu innymi robotnikami i łudził się nadzieją, że go z powrotem przyjmą. Gdy się dowiedział, że do pracy przyjęty się będzie, tak się tem przejął, że dostał ataku sercowego i w pobliżu miejsca dawnej pracy zmarł. Osierocił żonę i pięcioro dzieci.



Nieszczęsne urojenie ojca

Kazimierz Tetmajer nie wierzy w śmierć syna.

(—) Wielkie poruszenie wywołały swego czasu tragiczne przeżycia wielkiego piewcy Tatr, Kazimierza Przerwy-Tetmajera na tle śmierci jego syna, śp Stanisława Kazimierza Tetmajera. W śmierć syna Kazimierz Tetmajer nadal nie wierzy. Już w czasie pogrzebu Stanisława-Kazimierza Tetmajera, ojciec jego zwrócił się do władz prokuratorskich z prośbą o przeprowadzenie sekcji zwłok, twierdząc, że syn jego nie umarł, lecz pozostaje w letargu. Żądaniu temu stało się zadość i na chwilę przed pochowaniem zwłok, w obecności prokuratora, prof. Grzywo-Dąbrowski zbadał zwłoki i stwierdził, że pozostają one w stanie śmierci, a nie w letargu.

Przed paru dniami, wskutek żądania ojca, przeprowadzono ekshumację zwłok i dokonano sekcji, która ustaliła, że Stanisław - Kazimierz Tetmajer zmarł śmiercią naturalną. Kazimierzowi Tetmajerowi doręczono zawiadomienie o przeprowadzeniu sekcji i o jej wyniku.

Mimo to nieszczęsny ojciec wniósł onegdaj do prokuratora Sądu Okręgowego podanie, w którem prosi ponownie władze prokuratorskie o dokonanie ekshumacji i przeprowadzenie jeszcze raz sekcji zwłok zmarłego jego syna. Jak załatwione będzie to podanie, podyktowane najwidoczniej przeświadczoną myślą, nie liczącą się z oczywistemi i ustalonemi faktami, dotychczas niewiadomo.

Rozwód w więzieniu

(—) Krakowskie władze śledcze przekazały sądowi warszawskiemu Lejbę Lieberfreuda vel Dawida Syftena, mieszkańca Krakowa, który występując pod różnemi nazwiskami w szeregu miastach polskich zdołał pozawierać śluby rytualne, oczywiście naciągając kobiety, które poślubiał. Śledztwo ustaliło, że oszust po zawarciu rytualnego ślubu okradał swe żony z sum posagowych i uciekał do coraz to innego miasta, by tam znów szukać nowej ofiary. W ten sposób zawarł on związki małżeńskie w Warszawie, Bochni, Łodzi, Będzinie, Lwowie, Krakowie, Berlinie i Wrocławiu.

Ostatni związek małżeński z niejaką Heleną Mandelówną z Warszawy doprowadził go za kratki więzienne. Tak jak i w innych wypadkach Lieberfreud po zawarciu ślubu zabrał posag i uciekł. Wdrożone poszukiwania doprowadziły wreszcie do ujęcia niebezpiecznego oszusta i osadzenie go w więzieniu.

Lieberfreud odpowiadać będzie za poligamję oraz za sprzeniewierzenie setek dolarów, wpłaconych mu tytułem posagu. Jedna z ofiar, Helena Mandel wystąpiła do rabinatu o rozwód, który w tych dniach będzie udzielony w więzieniu przy ul. Dzielnej.

KRONIKA BIELSKO-BIALSKA

(—) **GROŹNY WYBUCH KOTŁA.** W znanej fabryce Braci Dentoch w Bielsku wybuchł onegdaj kocioł parowy, wskutek czego powstał groźny pożar. Gdy zawezwana straż pożarna przystąpiła do akcji ugaszenia ognia, nastąpił nagle drugi wybuch, wskutek czego 4 strażaków zostało poważnie zranionych i poparzonych wrzącą oliwą. Pogotowie odwiozło ich do szpitala w Bielsku. Ogień ugaszono po dwugodzinnej pracy. Wyrządzona pożarem szkoda sięga sumy kilkutysięcy złotych. Specjalna komisja bada przyczynę wybuchu, który przypuszczalnie nastąpił wskutek zbytniego rozgrzania się oliwy w maszynie.

(—) **PO DŁUŻSZYCH POSZUKIWANIACH** aresztowano onegdaj Emanuela Łoske, założyciela tajnej „mennicy" 5- i 10-złotówek w Dziedzicach.

(—) **POGOŃ — LWÓW W BIELSKU!** Sensacja dla miłośników piłki nożnej będzie zapowiedziany na wtorek, 15-go bm., przyjazd wielokrotnego mistrza Polski, pogromcy wiedeńskiego „Hakoahu" KS „Pogoń" Lwów do Bielska. „Pogoń" występując w pełnym składzie, rozegra mecz z kombinowaną drużyną BBSV—BKS, a to o godz. 17-tej na boisku BBSV w Bielsku.

(—) **ŻTTN „MAKKABI" BIELSKO** urządza w dniach 13-go i 15-go bm. dwie wycieczki samochodowe przy dostatecznym zgłoszeniu uczestników, a to: 1. W niedzielę, 13-go bm.: Szczyrk—Bielsko-Skoczów—Ustroń (kąpiel w nowej pływalni) — Wisła— Kubalonka (zwiedzenie zameczka Pana Prezydenta Rzplitej) — Istebna — Milówka (wycieczka na schronisko im. Nordaua na Boraczej) - Żywiec — Szczyrk. — 2. We wtorek, 15-go bm. (święto): Szczyrk — Bielsko — Andrychów — Kocierz (tzw. „Polski Semmering") — Zadziele - Międzybrodzie (kąpiel w Sole) — Żywiec (podwieczorek w browarze) — Szczyrk. — Wycieczki odbędą się wygodnemi 6-osobowemi samochodami. Koszta zł. 12. od osoby. Zgłoszenia w pensjonacie „Zacisze" w Szczyrku. Przy zgłoszeniu należy uiścić pełną należność.

(—) **REPERTUAR KIN BIELSKO-BIALSKICH:** Apollo: „Maleńka z Montparnasse". Miejskie Biała: „Blond Venus" (Marlena Dietrich). Miejskie Bielsko: Nieczynne.

KRONIKA TARNOWSKA

(—) **POGŁOSKI O PRZESILENIU W MAGISTRACIE.** W Tarnowie krążą uporczywe pogłoski o mających nastąpić zmianach na czołowych stanowiskach w magistracie i kahale. Pogłoski te powstały w związku z pobytem delegata ministerstwa spraw wewnętrznych w Tarnowie i wydają się być mało prawdopodobne.

(—) **NIEZWYKŁA WIZYTACJA.** Do Hotelu City zajechał 50-letni Joachim Reinhold w mundurze strzeleckim podając, iż ma polecenie od swego osobistego przyjaciela marsz. Piłsudskiego przeprowadzenia inspekcji. Po nadaniu kilku depesz do garnizonów zamiejscowych zawiadomił Reinhold telefonicznie 16 pp i 5 p. strz. o inspekcji. Kpt. Sosenko wkrótce potem przyjął inspektora i stwierdził po krótkiej rozmowie, iż ma do czynienia z człowiekiem umysłowo chorym. W kilka godzin później nieforlunny wizytator opuścił niegościnne mury naszego miasta.

(—) **ZNAMIĘ CZASU.** Przy regulacji ul. Lwowskiej i przecznic pracuje wielu akademików i bezrobotnych pracowników umysłowych. Stąd jedna z tych ulic ma nosić nazwę ulicy pracowników umysłowych.

(—) **USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO BEZROBOTNEGO.** Przy ul. Nadbrzeżnej Dolnej 2. mieszka 27-letni Michał Wrona, pozostający już od dłuższego czasu bez pracy. Na tle ustawicznych sporów z żoną o pieniądze na utrzymanie Wrona nad Watokiem podciął sobie gardło brzytwą. Samobójcę udało się utrzymać przy życiu.

(—) **TRAGICZNA ŚMIERĆ DZIECKA.** W Jodłówce Tuchowskiej pod Tarnowem na dziedzińcu domostwa Kukulów 2-letnia dziewczynka pozostawiona bez opieki biegnąc koło studni — która na skutek karygodnego niedbalstwa Kukulów nie była ocementowaną — pośliznęła się i wpadła do studni. Akcja ratunkowa okazała się spóźnioną. Ze studni wydobyto zimne zwłoki dziecka.

Żywotna

Nowa, wybitnie odżywcza czekolada BRANKI preparowana na słodzie i płynnej śmietance nadaje się jak żadna inna tam, gdzie konieczny jest znaczny wysiłek nerwów i mięśni. Idealna czekolada dla turystów i sportowców. 3283

KRONIKA

Wschód słońca 4 m. 09	SIERPIEŃ 13 NIEDZIELA 21 Ab 5693	Zachód słońca 18 m. 47

Wycieczka na Kongres Sjonistyczny

(:) Dnia 19 lub 20 bm. wyruszy z Krakowa wycieczka na Kongres Sjonistyczny w Pradze za zbiorowym paszportem. Wyjazd powrotny z Pragi nastąpi 29, wzgl. 30 bm.

Opłata wynosi zł. 115 i obejmuje paszport, wizę i przejazd od granicy do Pragi i z Pragi do granicy.

Zgłoszenia przyjmuje Egzekutywa Organizacji Sjońskiej, Kraków, Dietla 107. Przy zgłoszeniu należy wpłacić kwotę 110 zł. (na konto PKO. nr. 407.466) oraz złożyć następujące dokumenty:

1) paszport stary, wzgl. dowód osobisty z potwierdzeniem obywatelstwa. 2) karta zamieszkania. 3) cztery fotografje, 4) książeczka wojskowa.

Zniżenie miejskich opłat od postoju furmanek

(—) Licząc się z ciężkiem położeniem ludności rolniczej, odczuwającej dotkliwie skutki przeżywanego obecnie kryzysu gospodarczego, głównie przez spadek cen artykułów rolniczych, przystąpił Zarząd miasta Krakowa na skutek interwencji Władz Rządowych i interesowanych organizacyj do rewizji opłat miejskich za postój furmanek na placach i drogach gminnych, obniżając je w sposób bardzo wydatny.

Od dnia 15 bm. pobierane będą na rogatkach przez Miejskie Urzędy Poborowe następujące zniżone stawki opłat za postój na placach i drogach gminnych:

a) od zaprzęgu próżnego wjeżdżającego do miasta 10 gr.

b) od zaprzęgu z towarem 40 gr.

z tem, że dla zaprzęgów tylko przejeżdżających przez miasto (transito) wydawane będą kwity kaucyjne, a pobrana kaucja postojowa zostanie zwrócona przy wyjeździe z miasta na odnośnym Miejskim Urzędzie Poborowym, o ile czas przejazdu przez miasto nie będzie trwał dłużej niż 2 godziny.

Dotychczasowe opłaty postojowe wynosiły:

a) od zaprzęgu próżnego 40 gr.
b) od zaprzęgu z towarem do 100 kg. 50 gr.
c) od zaprzęgu z towarem do 500 kg. 80 gr.
d) od zaprzęgu z towarem ponad 500 kg. 1 zł.

Pobierane opłaty mytnicze (poza powyższemi postojowemi) nie będą zniżone, gdyż miasto nie ma odrębnego podatku drogowego, a opłaty mytnicze stanowią jedyny dochód miejski na utrzymanie dróg i ulic.

Jak z powyższego widać ponowna obniżka w ciągu niespełna roku jest bardzo znaczna i uszczupli miejskie dochody ponownie o kwotę przeszło 100.000 zł. rocznie.

—ogr—

— DZIŚ DZIENNY I NOCNY DYŻUR APTEK: Rynek 13. ul. Retoryka 1. Lubicz 7, Stradom 6, Karmelicka 9. i w Podgórzu Kalwaryjska 27. Tylko dzienny: Rynek A-B 45. ul. Łobzowska 6. Grzegórzecka 9. Długa 4. Krakowska 19 i w Podgórzu Plac Zgody 18.

— Z ORGANIZACJI SJOŃSKIEJ. Tow. Abraham Hofstaetter, sekretarz generalny Organizacji sjonistycznej zach. Małopolski i Śląska wyjechał z Krakowa na urlop odpoczynkowy.

Nowy rekord parowca angielskiego



(—) Angielski parowiec „Express of Britain" ustanowił rekord szybkości, przebywając odległość od ujścia rzeki św. Wawrzyńca (Kanada) do Cherbourga w 4 dniach i 7 i pół godzinach.

Zniżka ceny chleba i pieczywa

(—) Wobec zniżki cen żyta i mąki żytniej, oraz pszenicy i mąki pszennej, Magistrat w porozumieniu się z Cechami piekarzy ustanowił następujące ceny maksymalne pieczywa, od dnia jutrzejszego:

1 klg chleba jasnego żytniego, wypiekanego z mąki 65 proc wynosi gr. 33.

1 klg. chleba ciemnego tzw. morawskiego 27 gr. Bułka wodna tzw. polska o wadze 7 dkg. 4 gr.

Jednocześnie Magistrat przypomina, że wedle obowiązującego zarządzenia, chleb wszelkich gatunków ma być wypiekany i sprzedawany w bochenkach o pełnej wadze: 1/2, 1 i 2 klg. i wzywa publiczność, aby przy zakupnie chleba w bochenkach kontrolowała we własnym interesie wagę i w razie stwierdzenia mniejszej wagi, żądała dokładki do wagi pełnej.

Winni pobierania cen wyższych względnie wypiekający i sprzedający pieczywo o wadze mniejszej, karani będą wedle obowiązujących przepisów.

Tramwaj wjechał na chodnik i uszkodził parkan

(:) (rg) U wylotu ul. Lubicz i ul. Mogilskiej zdarzył się następujący wypadek tramwajowy:

Przejeżdżający tamtędy wóz tramwajowy linji nr. 5 najechał na kamień leżący na szynach. Naskutek tego nastąpiło wykolejenie.

Wóz tramwajowy wyskoczył z szyn i wjechał na przechodzący obok szyn chodnik. Tramwaj wjechał w parkan i uszkodził go.

Na szczęście obeszło się bez wypadku z ludźmi. Ruch kołowy nie został wstrzymany. Szkoda narazie nieustalona.

Gorgonowa przyznała się?

(:) W zakończeniu swego reportażu o więzieniu krakowskiem „Tempo Dnia" przynosi wczoraj następującą sensacyjną wiadomość:

„Jak twierdzą więźniarki, podczas jednej awantury z towarzyszkami niedoli, miała Gorgonowa się wyrazić:

— Ja zabiłam jedną, a one chcą wszystkich wymordować...

Powiedziane to było do siedzących razem z nią w celi komunistek.

To wyrażenie Gorgonowej, bardzo charakterystyczne dla samej sprawy, potwierdza kilka więźniarek".

Zdaniem wspomnianego pisma wiadomość powyższa wywoła pewne konsekwencje.

Pobity przez żonę i jej kochanka

(—) (rg) Wieś Tonie pod Krakowem była nocy onegdajszej widownią następującego wypadku.

Wezwano tam pogotowie ratunkowe z Krakowa. Po przybyciu na miejsce lekarz pogotowia zastał na wartowni policyjnej mężczyznę w sile wieku, mocno poturbowanego, mającego szereg ran na ciele.

Jak się okazało, jest to 50-letni Jan Linc, dorożkarz. Według zeznań Linca, został on napadnięty i pobity przez syna, żonę i jej kochanka. Napastnicy pobili go dotkliwie tłuczkiem do ziemniaków.

Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono go do szpitala w Krakowie.

— ZBIÓRKA ULICZNA NA „KAPAJ" PALESTYŃSKI FUNDUSZ ROBOTNICZY. Za zezwoleniem władz odbedzie się w poniedziałek dnia 14 bm. zbiórka uliczna na „Kapaj", palestyński fundusz robotniczy. Fundusz ten jest przeznaczony na pomoc dla emigrantów żydowskich udających się do Palestyny i chaluców i ma za zadanie pomóc chalucom w ich zainstalowaniu się w Palestynie.

— NOWY DAR MUZEUM NARODOWEGO. Inż. Edmund Kołomyjski z Krakowa ofiarował rzeźbiony renesansowy fragment architektoniczny wieńczący dawny portal w byłym pałacu królewskim w Łobzowie.

— OPŁATY Z CZYNSZÓW NA FUNDUSZ PRACY. Towarzystwo Właścicieli Realności Wielkiego Krakowa w Krakowie komunikuje nam: W ciągu sierpnia należy wpłacić w kasie właściwego Urzędu Skarbowego opłaty na Fundusz Pracy od czynszu osiągniętego z najmu mieszkań lub budynków (Także nowowybudowanych), w II kwartale 1933 r., a to w wysokości 1/2 proc. sumy czynszów. Równocześnie należy złożyć w kasie Urzędu Skarbowego wykaz otrzymanych sum czynszu. Czynsz z mieszkań złożonych z jednej izby oraz pokoju z kuchnią, wolny jest od opłaty. Bliższych informacyj udziela, oraz formularze wykazów wydaje biuro Towarzystwa Sienna 2.

— STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH W KRAKOWIE. W ciągu ubiegłego tygodnia zgłoszono w Miejskim Urzędzie Zdrowia w Krakowie 6 wypadków dyfterii, 5 szkarlatyny, 4 róży, po 2 kokluszu i malarji i 1 tyfusu brzusznego.

— POTRĄCONA PRZEZ TAKSÓWKĘ. Na pogotowie ratunkowe zgłosiła się wczoraj Regina Korn (lat 20), zam. przy ul. Miodowej 1. 33. Zo-

stała ona potracona przez przejeżdżającą taksówke i doznała ogólnych obrażeń.

— DWULETNIA DZIEWCZYNKA NAPIŁA SIĘ NAFTY. Marja Sitko (lat 2), zam. w Rakowicach napiła sie trochę nafty. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego przepłukał jej żołądek i pozostawił opiece domowej.

— WOŹNY BEZ ROWERU. Uszczewski Jan, woźny firmy „Polski Przemysł Ryżowy", zgłosił do policji, że nieznany sprawca skradł mu z domu klatki schodowej przy ul. Florjańskiej Nr. 47, rower męski, Nr. rejestr. 7353, wartości 100 zł.

— ZOSTAŁ W STROJU ADAMOWYM. Jureczko Marjan, zam. przy ul. Konarskiego Nr. 7. zgłosił, że w czasie kpaieli na Wiśle, na „Dzikiej plaży" nieznany sprawca skradł mu leżące na brzegu ubranie z gotówką 14 zł. z zegarkiem srebrnym „Omega" i dokumentami Straty wynoszą 140 zł.

— PRZEZ WYBITĄ SZYĘB. Dynowska Anna, zam przy ul Wasilewskiego Nr. 8, zgłosiła, że nieznany sprawca dostał się do jej mieszkania na parterze zapomocą okna, w którem wybita była szyba, skąd skradł garderobe wartości 20 zł.

— ZŁODZIEJ W GARDEROBIE TEATRALNEJ. Bełdowski Kazimierz, zam. przy ul. św. Krzyża Nr 7, został zatrzymany za kradzież marynarki ze złotem piórem, wartości 220 zł, dokonana w garderobie teatru „Bagatela", na szkodę Daniela Schafira, artysty, zam. w Warszawie przy ul. Leszno Nr. 2. Skradzione przedmioty odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

— TEN ZNÓW WYJĄŁ SZYBĘ. Tunk Karolina, zam. przy ul. Mazowieckiej Nr. 41, zgłosiła, że w nocy nieznany sprawca dostał sie do jej mieszkania, przez wyjęcie szyby w oknie, w czasie snu i skradł na jej szkodę z niezamkniętej szafki, kwotę zł. 180.

—ooo—

DYWANY, CERATY, LINOLEUM
A .NUSSBAUM. DIETLA 45



GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa. 12. VIII. PAT. Dolar prywatny w Warszawie z godziny 12,30 6,58.

Pożyczki polskie w N. Jorku: dillonowska 70, stabilizacyjna 69 i pół.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 12. 8. 1933 r. Ceny transakcyjne: Żyto 75 ton 15,50 Ceny orjentacyjne: Pszenica 19—19 i pół, Jęczmień 662 kg 13—14, Jęczmień 69 kg 14—14 i pół. Mąka pszenna nienotowana. Otręby pszenne 9 i pół — 10 i pół, otręby grube 10 i pół — 11 i pół. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych. 12. VIII. PAT. Paryż 20,25, Londyn 17,12 i pół, N. Jork 3,82, Belgja 72,15, Włochy 27,17, Hiszpanja 43.20, Holandja 208,70, Berlin 123.30, Wiedeń 72,70, noty 58,50, Sztokholm 88,30, Oslo 86,30, Kopenhaga 76,50, Praga 15,32, Warszawa 57.75, Białogród 7, Ateny 2,95, Konstantynopol 2,50, Bukareszt 3,06, Helsingfors 7,55.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L. 84.
w Paryżu Fr. Fr. 1360. Tendencja utrzymana.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork. 11. 8. Otwarcie: Dillonowska 69,125, Stibilizacyjna 68.25, Dolarowa 61, Warszawska 44, Śląska 49.50 Zamknięcie: Dillonowska 70, Stabilizacyjna 69,50, Dolarowa nienotowana, Warszawska nienotow. Śląska nienotow. Tendencja utrzymana.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork. 11. 8. Zamknięcie: Berlin 32,38, Londyn kabel 4,49, Paryż 5,30 jedn. czwarta, Zurych 26,20. Włochy 7,13, Holandja 54,75. Tendencja utrzymana.



Warszawa, 12. 8. PAT. Prawdopodobny przebieg pogody na niedzielę 13 bm.: W całym kraju naogół chmurno ze skłonnością do burz. zwłaszcza w dzielnicach południowych i przelotnych deszczów. Chłodniej. Słabe wiatry z kierunków zmiennych.

Anglja werbuje ochotników



(—) W Angiji niema przymusu służby wojskowej. Armja składa się z ochotników. Dla zdobycia tych, odbywa się corocznie wielka akcja werbunkowa. Na zdjęciu, widzimy starego kaprala, który opowiadaniem wesołych kawałów z życia żołnierskie go stara się zdobyć ochotników do służby wojsko wej.

Najnowszy „okaz" amerykański

Wojna skierowała masy kobiet na drogę zarobkowania, z której nietylko nie cofnęły się, ale tłumniej zapełniały placówki, przedtem zajmowane przez mężczyzn i śmiało rzec można, że w wyścigu tym zrównały się z nimi, a w wielu wypadkach prześcigały swych towarzyszy. Nie napotkało to na wielkie protesty ze strony mężczyzny, który w usamodzielnieniu kobiety widział umniejszenie ciężaru, jaki dotąd na nim tylko spoczywał. Protest jego byłby prawdopodobnie nie odniósł żadnego skutku, bo kobieta, zasmakowawszy raz w swobodzie, nie wróciła do dawnych form swego bytowania, które były zbyt ciasne i sztuczne. Lata dobrobytu zastały ją uganiającą się za coraz-to wyższym zarobkiem, bo własny pieniądz dawał jej nieznaną dotąd niezależność i pozwalał korzystać z wielu uciech życia.

Ale oto nadeszły ciężkie czasy, które w równym stopniu dotknęły mężczyzn i kobiety, pozbawiając oboje zarobku. Co gorsze, kryzys wytworzył nowy typ — **kobiety-włóczęgi.**

Statystyka amerykańska okazuje bardzo bolesną stronę bezrobocia, podając liczbę kobiet-włóczęgów w tym kraju na 200.000, które w poszukiwaniu sposobów zarobkowania przenoszą się z miasta do miasta. Można się spodziewać, że nie przebierają w środkach lokomocji. Na głównych drogach spotyka się wymizerowane postacie młodych kobiet, ubrane w spodnie i bluzkę koloru khaki, z bałem zawiniątkiem na plecach. Podróżują one w pojedynkę lub w towarzystwie mężczyzn, gdy towarzystwo takie nadarzy się w napotkanym na drodze pociągu towarowym, lub gdy mały, błyszczący automobil zatrzyma się, by podwieźć ją kawałek drogi. Zdarza się, że zaproszenie takie spotyka się z odmową, lecz rzadko, resztki bowiem rozwagi czy obawy głuszy piekący ból nóg, które za chwilę z uczuciem ulgi wyciągną się na miękkich poduszkach siedzenia. Rezultaty tych przejażdżek nieraz smutnem echem rozniosły się po kraju, a przecie nie wszystkie wypadki notowane są przez policję, bo nie wszystkie kobiety chcą się przyznać przed światem do poniżenia, jakie je spotkało.

Kobiety wędrujące są nietylko ciężarem, ale nielada problemem dla miast, ktre na swej drodze napotykają, oraz wszelkich organizacyj społecznych i dobroczynnych. Bo każde miasto mężczyźnie-włóczędze zaofiaruje łóżko i skromny posiłek, nie pytając go, skąd idzie, ani jaki jest kres czy cel jego podróży. Ale dotychczasowy zwyczaj nie stosuje tejsamej dyskrecji względem kobiet, od których goszczące je chwilowo organizacje wymagają niemal całej historji życia. Od tej właśnie indagacji stronią kobiety, które potrafią zwierzyć się przyjaciółce z śmiertelnego grzechu, ale unikają wynurzeń przed kimś obcym, nieznanym.

Co skłania te kobiety do podjęcia tego rodzaju wędrówki? Odpowiedź na to daje nam sierżantka policji Margaret Slater, która dzieli kobiety-włóczęgi na 3 kategorje:

Do pierwszej kategorji zaliczyć można kobiety o zapalonych głowach, które szukają i przeżywają wrażenia, mające im dostarczyć materjału do książki.

Do drugiej kategorji należą kobiety, umiejące dać sobie radę w życiu, łudzące się nadzieją, że w ciągu tej wędrówki nadarzą im się jakieś uczciwe sposoby zarobkowania. Są to kobiety, które w ucieczce tej szukają ratunku przed najgorszą nędzą, jakaby je spotkała po zużyciu wszelkich zasobów i korzystaniu z wątpliwej pomocy przyjaciół.

Trzecią kategorję kobiet porównać można do mężczyzn-włóczęgów. Ten typ istniał i przed kryzysem.

Każda z tych grup przedstawia inny problem, wymagający innego rozwiązania. Jednak, zdaniem pani Slater, najważniejszym obecnie problemem dla społeczeństwa jest nietyle ratowanie dziewcząt wędrownych, ile tych właśnie, które nie mając dość siły i odwagi do wędrówki, pozostają na miejscu.

Dziewczyna, która odważy się na ryzyko wędrówki, daje dowód przedsiębiorczości i odwagi i, jeśli tylko zechce, wykręci się z niejednej opresji. Lecz ta, która pozostaje w miejscu, wyczerpawszy wszelkie środki, i najadłszy się nędzy i upokorzenia, wybiera jako ratunek ulicę.

— UKRADŁ I PRZETRWONIŁ PIENIĄDZE. Zatrzymano Polończyka Kazimierza (lat 25), za kradzież garderoby na szkodę Piotra Wacka, zam. przy ul. Dietlowskiej Nr. 105, wartości 130 zł. Polończyk garderobę sprzedał, pieniądze zaś roztrwonił Do kradzieży się przyznał.

Nazwa ku czci ks. Poniatowskiego usunięta

Lipsk, 12. 8. PAT. „Neue Leipziger Ztg" donosi, że rada miejska miasta Lipska postanowiła zmienić z dniem 1 stycznia roku przyszłego nazwę ulicy i mostu im. ks. Józefa Poniatowskiego na Gottschedstrasse bądź Most Szkolny. Uchwała zapadła na wniosek frakcji narodowo-socjalistycznej jednomyślnie. Obie nazwy istniały zgórą 100 lat i posiadają duże znaczenie historyczne zwłaszcza, że na tym terenie w roku 1813 rozegrał się ostatni akt walk polskiej kawalerji pod wodzą ks. Józefa Poniatowskiego, osłaniającego odwrót armji napoleońskiej. Całe wychodźctwo polskie oburzo ne jest do głębi tem wysoce niekulturalnem postępowaniem nacjonalistów lipskich.

Energiczne wystąpienie przeciw faszystom

Dublin, 12 8. (L) Rząd irlandzki wydał dziś zakaz planowanego na jutro zjazdu faszystów irlandzkch, w następstwie czego przywódca „koszul niebieskich", generał O'Duffy zjazd odwołał. Ustąpienie przywódcy, który wczoraj jeszcze ogłosił, że projektowany zjazd odbędzie się bez względu na decyzję rządu, wywołał wśród członków partj rozczarowanie.

Granica wysiłku ludzkiego

(:) **Hamburg. 12. 8. PAT.** Słynny biegacz fiński Iso Hollo w wywiadzie w tych dniach, udzielonym prasie zagranicznej dał ciekawe oświadczenie co do przypuszczalnej — jego zdaniem — granicy wysiłku ludzkiego w biegach. Granicami temi mają być: na 3 km 8.08 min., na 5 km 14.10 min., na 10 km 29.30 min.

Nowy prezydent Kuby

(:) **Hawanna 12. 8. Za zgodą wszystkich stronnictw tymczasowym prezydentem Kuby został wybrany minister oświaty Cespendes y Ortiz, b. ambasador Kuby w Paryżu, Waszyngtonie i w Meksyku.**

Jeszcze jeden lot transatlantycki

(:) Rzym. 12. 8. PAT. Prasa włoska donosi z Nowego Jorku, że lotnicy de Pinedo, attache włoski w Argentynie, oraz Verniero d'Annunzio, przygotowują się do lotu transatlantyckiego. Od lot ma nastąpić za 10 dni. Zamiarem lotników włoskich jest pobicie rekordu światowego na dy stansie w prostej linji, ustanowionego przez lotników francuskich Codosa i Rossiego.

Książka — to jedyny przyjaciel który nigdy nie zdradza.
John Stuart Mill.

Jedyną wypożyczalnią w Krakowie, która zaopatrzoną jest w najnowsze książki polskie, niemieckie, francuskie, żydowskie angielskie jest

BIBLJOTEKA WSPÓŁCZESNA
GIZELI KANFEROWEJ

KRAKÓW SEBASTJANA L. 23

Entuzjastyczne powitanie gen. Balby w Rzymie

(:) Rzym. 12. 8. Eskadra lotnicza gen. Balbo opuściła się na wodę w porcie Ostja o godz. 18.40. Podczas lądowania z pobliskiej twierdzy zagrzmiały armaty i rozległy się syreny a stutysięczny tłum wznosił okrzyki na cześć lotników. Pierwszy wysiadł z samolotu gen. Balbo, którego powitał Mussolini. Następnie przywitał się gen. Balbo z żoną i 3-giem dzieci. Wśród niemilknących okrzyków tłumu ruszyli lotnicy samochodami do Rzymu, gdzie zgotowano im entuzjastyczne przyjęcie.

Wielka obława przeciw komunistom

(:) **Berlin.** 12. 8. PAT. Ubiegłej nocy przeprowadzono ponownie w okręgu berlińskim wielką obławę na szosach i drogach. Z polecenia **tajnej policji oddziały szturmowe rewidowały samochody ciężarowe i osobowe oraz wszystkich przejezdnych, poszukując nielegalnych ulotek.** Akcja przeprowadzona również na ulicach miasta doprowadziła do wykrycia pewnej ilości bibuły komunistycznej, ukrytej w jednym z domów. Z pośród 6 aresztowanych zastrzelono **jednego komunistę.** W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala. Na skutek przeprowadzonych ostatnio wielokrotnych poszukiwań wykryto komunistyczną centralę kurjerską w Essen. W ciągu 10 dni aresztowano ogółem 200 osób, których część osadzono w obozie koncentracyjnym. Aresztowano 15 osób oskarżonych o kolportowanie ulotek, wzywających do obalenia rządu.

KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁ. DĄBR.

KATASTROFA SAMOLOTU

(:) **Katowice.** 12. 8. (K) Wczoraj, o godzinie 11 przedpoł. w czasie lotu ćwiczebnego, samolot Śląskiego aeroklubu pilotowany przez ucznia Fdrycha Stowacza spadł z wysokości 100 metr. na pola pomiędzy Murckami a Muchowcem. Samolot został lekko uszkodzony a pilot wyszedł bez szwanku, pomimo, że się samolot przewrócił. —

NIESAMOWITY POCIĄG

(:) **Katowice.** Z Bytomia donoszą: Onegdaj wieczorem na dworzec bytomski przybył pociąg, złożony z 7 wagonów. Pociąg ten przeznaczony był do transportowania więźniów politycznych do więzienia we Wrocławiu. Z więzienia sądowego sprowadzono około 50 więźniów pod silną eskortą policji, która wraz z więźniami zajęła dwa wagony tego niesamowitego pociągu. Dalsze wagony przeznaczone były dla więźniów politycznych z Gliwic, Opola i innych pobliskich miejscowości. Transport więźniów zgromadził na dworcu liczne rzesze publiczności, rekrutującej się z bliższej rodziny aresztowanych. Szloch matek i żon ofiar hitlerowskiego gregimu słychać było zewsząd.

Odpowiedź na bojkot?

Paryż, 12. 8. PAT. Dzienniki donoszą z Berlina, że rząd Rzeszy wydał ostatnio rozporządzenie, które **uniemożliwia obywatelom niemieckim korzystanie z jakichkolwiek obcych linij morskich. Rozporządzenie to wzbudziło** poważne zaniepokojenie **wśród armatorów holenderkich, duńskich, norweskich itd., a przedewszystkiem wśród angielskich towarzystw okrętowych, które na podstawie traktatu handlowego angielsko-niemieckiego z roku 1924** domagać się mają od rządu niemieckiego **interwencji w tej sprawie w Berlinie.**

— (:) KOMITET ORGANIZACYJNY MISTRZOSTW PŁYWACKICH zawiadamia, że „XII. Mistrzostwa Polski w Pływaniu i Skokach" odbędą się w pływalni w Parku Krakowskim dnia 13-go bm., o godzinie 16-tej, 14-go o godzinie 17-ej i 15-tego o godzinie 16-tej.

Niezbędne źródło
dla poznania sytuacji gospodarczej żydostwa polskiego

Józef Diament: „W ślepej uliczce"

Jedyna w tej dziedzinie publikacja! — 112 stron druku.

Cena Zł 1·20, z wysyłką pocztową Zł 1·40. — Nabyć można w **Administracji „Nowego Dziennika" Kraków, Orzeszkowej 7.** — Konto P. K. O. 400.630.

כל יהודי

הרוצה להמצא בקשר עם התנועה הציונית, עם השפה העברית. — הרוצה לדעת את הנעשה בארץ ישראל בעולם היהודי,

יחתום על „העולם"

עתונה המרכזי של ההסתדרות הציונית בעריכת משה קלינגמאן. — בזמן האחרון משתתף ב„העולם" כמעט בכל גליון ד״ר נחום סוקולוב, שהוא לא רק נשיא ההסתדרות היהודית והסתדרות הציונית, ויא הכי מסמך והכי עליון בתנועה הלאומית, אלא גם אביר הסופרים העברים. מלבד זה משתתפים באופן קבוע טובי סופרינו ומבטאי המחשבה הציבורית שלנו.

דמי החתימה בשביל פולניה: 40 זהוב לשנה, 20 זהוב לחצי שנה, 10 זהוב לרבע שנה. לחודש אחד 4 זהוב. את דמי החתימה אפשר להעביר ע״י פ. ק. א. „העולם" 190.778. חותמי „העולם" זכאים לקבל את הרבעון ״פתני״ בתוספת של רק 8 זהוב לשנה. — פרטים וגליון לדוגמא חנם לכל דורש מאת הנהלת „העולם".

„HAOLAM", 77, GREAT RUSSEL STREET, LONDON, W. C. 1. ANGL

Skończ nareszcie z tym bólem!

KOWALSKINA

usuwa najuporczywsze BÓLE GŁOWY

FABRYCZNE W PIERŚCIENIU

AP. KOWALSKIEGO WARSZAWA

WOLNE POSADY

TOWARZYSTWO Ubezpieczeń. — prowadzące wszystkie działy — bez życiowego, poszukuje ajentów. Zgłoszenia pod „Po próbie stałe poborv" do Biura Ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 3357x

SPRZEDAŻ

FIRANKI, kapy, od najtańszych do najwytworniejszych poleca Wytwórnia Firanek Józef Rottner, dawniej Podgórze, Rękawka, obecnie Sławkowska 11, telefon 176-92. 2806kr

KILIMY artystyczne — Dywany perskie — Grünerowa, Kraków, Wolska 19a. 2529kr

Oficerskie mundury, czapki, pasy, wszelkie przybory — odznaki — Leon Brenner, Kraków, Florjańska 36. 3243x

„SPECJALNOŚĆ" meble kuchenne, przedpokojowe, dziecięce: Kraków, Szpitalna 24. 3353x

MASZYNY do pisania Underwood, Remington sprzedam okazyjnie. — Lowenstein, Kraków Zwierzyniecka 8. 3263kr

KUPUJĘ

noszoną garderobę męską, bieliznę itp. **Płacę wysokie ceny.** Wystarczy kartka pocztowa, przychodzę do domów. **Ch. HOROWITZ, BIELSKO Blichowa 5.**

POSAD POSZUKUJ

PIELĘGNIARKA z długoletnią praktyką szpitalną, pierwszorzędne referencje — pielęgnuje chorych — położnice — przyjmie też na wyjazd. Ceny niskie. Zgłoszenia pod „Siostra" do Adm. „N. Dziennika" 1257g

POMOCNIK CHOLEWKARSKI, młody, zdolny, — poszukuje zajęcia w swoim fachu lub jakiegokolwiek innego. Wymagania skromne. Zgłoszenia pod „Cholewkarz" do Adm. „N. Dziennika" 1682bp

HANDLOWIEC PODRÓŻUJĄCY przyjmie za jęcie lub zastępstwo z branży korzennej lub browaru. Jestem rutynowanym fachowcem, mam pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia pod „Handlowiec J. T." do Adm. „N. Dziennika" 1684bp

INTELIGENTNA osoba (Żyd), rodowita Polka — (uchodźczyni z Niemiec), zna doskonale język niemiecki i polski ze znajomością szycia poszukuje posady w Krakowie lub na prowincji wawczyni, gospodyni, do towarzystwa starszej pani lub samotnego pana. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „Inteligentna". 1700bp

APLIKANT z 2 i pół letnią aplikacją sądową. — wszechstronnie rutynowany, z dłuższą praktyką biurową i adwokacką, piszący biegle na maszynie, poszukuje patrona ewentualnie na prowincji, za minimalnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Aplikacja" do Adm. „N. Dziennika". 1710g

Przetargi publiczne

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie ogłasza przetarg nieograniczony na budowę części gmachu dla Urzędu pocztowego Nr. 1 w Krynicy o objętości około 1.000 m. sześc.

Warunki przetargu, projekty, opisy można nabyć w Oddziale Budowlanym Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Krakowie, ul. Warszawska 3. Szczegółowy tekst ogłoszenia przetargu umieszczony jest w Dzienniku Urzędowym Województwa Krakowskiego i w Monitorze Polskim. Termin składania ofert upływa z dniem 19 sierpnia 1933 r. o gdz. 12-tej.

Szkoła Muzyczna

przy Żyd. Tow. Muz.

W KRAKOWIE, JASNA 2. TELEF. 176 51

Kierowniczka Dr. ROZA ARNOLDOWNA

rozpoczyna naukę dnia 20 sierpnia br. Przedmioty główne kursu niższego do najwyższego: Fortepian skrzypce, śpiew, wiolonczela, rytmika. Wszystkie przedmioty teoretyczne. Kurs języka franc., angiel., hebraj. i niemieckiego. Przygotowanie do egzaminu nauczycielskiego i muzyki. Przedszkole muzyczne dla dzieci od lat 3 do 6 (rytmika, orkiestra perkusyjna i zajęcie freblowskie). Naukę prowadzą fachowo, przeważnie zagranicą wyszkolone siły nauczycielskie. **Zniżki kolejowe 50 0/0 i bilety okresowe dla dojeżdżających uczniów. — Kurs najwyższy i koncertowy, prowadzi**

PROF. EDWARD STEUERMANN z Wiednia

WPISY przyjmuje sekretarjat od 15 sierpnia w lokalu szkoły od 10 — 1 i od 3 — 7 codziennie

Dodatkowe WPISY

do SZKOŁY ZAWODOWEJ DLA DZIEWCZĄT ŻYDOWSKICH „Ognisko Pracy" w Krakowie, na dział **gospodarczy, bieliźniarski, haftu trykotarstwa** rozpoczną się dnia 17 b. m. w godzinach między 11—1. przy ul. **STOLARSKIEJ 15/I. p.**

Poważna fabryka mydła

we wschodniej Polsce

poszukuje we wszystkich dzielnicach Polski pierwszorzędnych, dobrze wprowadzonych

przedstawicieli

dysponujących kaucją — Oferty z referencjami kierować sub: „Rozmach 1933" do Tow. Reklamy Międzynar., Sp. z o. o., Warszawa, Marszałkowska 124

KRYNICA

Pensjonat **„Światowid"**

blisko nowych łazienek — pod zarządem **Drowej R. i S. Wahrhaftigowej**

poleca pokoje słoneczne z wykwintnem utrzymaniem. **Ceny niskie.**

WIECZORNE KURSY GIMNAZJALNE

dla dorosłych

Nauka rozpoczyna się 21 bm. WPISY i informacje od 18 bm. codziennie od godz. 12—13 lub 19—20 w lok. własnym przy ul. Halickiej 4, róg Miodowej 53

RABKA

PENSJONAT **„IGNACÓWKA"**

poleca od 15-go sierpnia pokoje słoneczne z werandami **po cenach najniższych**

PALESTYNA

INFORMACJE. POŚREDNICTWA, ZARZĄDY, BUDOWA DOMÓW, OSADNICTWA, HIPOTEKI, PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWE, UDZIAŁY, ETC. PRZEZ

Fidelitas Investment & Trust

COMP. LIMITED, TEL-AVIV

P. O. B. 160,. JEHUDAH HALEVY ST. 45.

ETYKIETY FIRMOWE

jedwabne, półjedwabne oraz bawełniane dla fabryk: konfekcji, bielizny, obuwia, salonów modniarskich, krawieckich i t. p.

poleca: M. Ohrenstein, Kraków XXII., Kalwaryjska 79

ZDROJOWISKA

ZAKOPANE ul. Kościuszki. Najwytworniejszy pensjonat „GRANIT" — Drowej Wieselmannowej — wśród parku przepięknie położony, zapewnia najmilszy pobyt. Olbrzymia słoneczna plaża. 3334x

RÓŻNE

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty i książeczkę PKO na nazwisko Gold finger Samuel Chaim, ur. 10 kwietnia 1914 w Krakowie. 1721g

OFICEROWIE Rezerwy! Mundury, czapki, pasy, dystynkcje, najtaniej: Censor, Kraków, Szewska 18. — Cennik bezpłatnie. 2602kr

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Wadowice na nazwisko Józefa Pająka z roku 1902. 1727g

WYJEŻDŻAM zagranicę (Czechosłowacja, Austria, Niemcy) — chętnie załatwię wszelkie sprawy handlowe za skromnem wynagrodzeniem. — Zgłoszenia pod „Wyjazd każdego miesiąca" do Adm. „Now. Dziennika". 3456x

NAUKA I WYCHOWANIE

WPISY na koncesjonowane — Jednoroczne KURSY HANDLOWE FEINBERGA, Starowiślna 28, przyjmuje się codziennie. Tamże wpisy na KURSY JĘZYKOWE ANGIELSKIE I NIEMIECKIE prowadzone przez dyplomowane siły fachowe. Opłaty minimalne. 3274x

FLUX

TĘPI: MUCHY, PLUSKWY, MOLE I INNE PASOŻYTY JAKOTEŻ I ICH ZARODKI.

„FLUX" JAKOŚCIĄ DORÓWNYWA POD GWARANCJĄ WSZELKIM TEGO RODZAJU FABRYKATOM ZAGRANICZNYM.

AJA FABRYKA PRZET. CHEM. PRZEMYŚL.

ZNAK I NAZWA PRAW. ZASTRZ.

1 litr Zł. 6'50, pół litra 3'80, 1/4 litra 2'40, 100 gramowa flaszka 1'20.

LOKALE

Do wynajęcia sklep frontowy oraz pokój z piecem kuchennym przy ul. Kraszewskiego 10. — Wiadomość Kamera Szewska 27. 5278kr

DO WYNAJĘCIA od zaraz mieszkanie 5-pokojowe przy ul. Karmelickiej na I. piętrze z komfortem. Wiadomość: Rakower, Kraków, Krowoderska 43. Tel. 148-61. 3373x

SKLEP na ruchliwej ulicy na dogodnych warunkach do wynajęcia. — Wiadomość: Krakowska 19/4. 1725x

2 LUB 3 POKOJE, kuchnia — (niekoniecznie śródmieście) potrzebne od zaraz. — Zgłoszenia „Pewny czynsz" do Admin. „N. Dziennika". 1726g

POKÓJ frontowy, pełny komfort, telefon, osobne wejście, od zaraz do wynajęcia: Groble L. 19 m. 8. 1723g

ZAMIENIĘ 4-pokojowe mieszkanie, pełny komfort, na 3-pokojowe z pełnym komfortem. — Zgłoszenia pod „Zamiana" do Adm. „N. Dziennika". 1723g

KEREN HAJESOD

dźwiga budżet odbudowy Palestyny

Deklarujcie na

KEREN HAJESOD

PRENUMERATA: w Krakowie na prow. miesięcznie Zł. 6'00 kwartał. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 19'-
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąteczne

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr wjednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 8 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: 1. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Cały tekst 12'80. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana